

GAZETA LWOWSKA

*Kraków
Biblioteka Minister.
Jagiell.*

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:
LWÓW, UL. SŁOWACKIEGO 6. I-sze p.

Listy należy frankować — Reklamacje
otwarte wolne od opłaty.

Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

Telefony:
REDAKCJI
21—18

ADMINISTRACJI
21—17

WYCHODZI CODZIENNIE PRÓCZ DNI POŚWIĄ-
TECZNYCH O GODZINIE 3-ciej POPOŁUDNIU

REDAKTOROWIE NACZELNI:
WOJCIECH BARANOWSKI
i Dr. MARCELI SZAROTA

CENA
NUMERU

20 gr.

PRENUMERATA:

Miejscowa miesięcznie: bez dostawy do do-
mu 4:80 — z dostawą 5:30. — Zamiejscowa
miesięcznie z przesyłką pocztową 5:30. —
Zagranicą 7— P. K. O. Nr. 141.690.

Praca dla rolnictwa.

Fakt, że trzy czwarte ludności Państwa polskiego żyje z pracy na roli, sprawia, że zagadnienia rolnicze są u nas zagadnieniami zasadniczymi. Zalamanie się rolnictwa odbija się natychmiast i bezpośrednio na innych dziedzinach życia a naodwrot zdrowienie go równałoby się pomyślnemu rozwiązaniu całego szeregu innych problemów. Z tego zdawał sobie zawsze jasno sprawę nasz Rząd i owocem jego usilnych zabiegów jest podniesienie w ostatnim roku dochodowości rolnictwa polskiego o całe pół miljarda złotych.

Ponieważ dziś, kiedy rolnictwo wszystkich krajów stacza się z dniem niemal każdym w coraz głębszą przepaść, fakt ten może się wydawać wprost niewiarygodnym, przeto godzi się zacytować oparte na najściślejszych danych statystycznych cyfry, wykazujące jego prawdziwość.

Otóż t. zw. zwrot cel wypłacany rolnictwu bezpośrednio ze Skarbu Państwa wynosił kwotę 67 miljn. zł.; zwrot cła przy wywozie bekonów, wędlin itp. wyniósł 23 miljn.; ze zwyczajki ceny zbóż wewnątrz kraju, osiągniętej dzięki stosowaniu zwrotu cła i akcji interwencyjnej, rolnictwo uzyskało nad wyżkę wpływów w sumie 121 miljn.; wreszcie dzięki ochronie celnej i innym zarządzeniom, ograniczającym przywóz produktów rolnych usunięto z kraju konkurencję obcą w tym zakresie, wyrażającą się kwotą 350 milionów. Razem można liczyć iż dzięki wymienionym wyżej czynnikom wpływy gospodarstw rolnych w Polsce zostały podwyższone w ostatnim roku gospodarczym o kwotę około 500 milionów zł.

W ostatnich tygodniach przedsięwziął Rząd dalsze decydujące kroki, zmierzające do ochrony warsztatów rolnych, zagrożonych obecną koniunkturą światową, względnie do gospodarczego ich podźwignięcia.

Przedewszystkiem rozwinięto szeroki plan odciążenia płatności rolniczych. Główną wytyczną tego planu jest wprowadzenie ochrony dłużników przed szkodliwą i złośliwą natarczywością wierzycieli przy bezwzględnej jednak poszanowaniu praw tych ostatnich a zarazem ścisła indywidualizacja całej tej akcji w stosunku do poszczególnych warsztatów rolnych. Przyjęte w szczególności już przez Senat ustawy o ulgach w egzekucji sądowej i o najniższej cenie licytacyjnej dają ochronę nie tylko dłużnikowi, lecz również i wierzycielowi.

Drugą dziedzinę ulg finansowych dla rolników obejmuje ustawa o ulgach w spłacie zaległych podatków, przyjęta przez Senat z końcem ubiegłego miesiąca, oraz przyjęcie egzekucji administracji państwowej, komunalnej i ubezpieczeń społecznych przez Skarb. I tu zasadą będzie możliwe udogodnienie spłacania zaległości bez umarzania ich a nadto uzależnianie ulg od uiszczania się z bieżących obowiązków. Wszystkie te zabiegi ustawodawcze mają na celu chwilowe i doraźne wstrzymanie niszczenia warsztatów rolniczych, poza tem zaś przewidywane jest wprowadzenie pewnych ulg przy płat-

nościach z tytułu długów długoterminowych w listach zastawnych i obligacjach, w zakresie zaś kredytów krótkoterminowych zamierzona jest konsolidacja, mająca na celu rozłożenie terminów płatności.

Cała ta forma pomocy rolnictwu jest bardzo szczęśliwie pomyślana. Przewidywaniem nie ma cech ogólnego moratorium długów rolnych, które byłoby niepożądane i brzemienne w ujemne skutki. Rolnictwo polskie a w każdym razie rolnictwo światłe i rozumiejące dostatecznie problemy życia gospodarczego, moratorium nie chce i jest mu zdecydowanie przeciwnie. Wprowadzenie moratorium byłoby równoznacznem ze zniszczeniem podstaw kredytu i stanowiłoby w Polsce tak z ogólnego, jak i ściśle rolniczego punktu widzenia eksperyment bardzo niebezpieczny i dlatego to w jego miejsce należało zastosować środki, które doprowadziłyby do wspólnego mianownika zagrożone interesy rolników - dłużników i ich wierzycieli.

Z ostatniej chwili.

Rekonstrukcja gabinetu premiera Prystora

obejmie tylko kilka tek ministerjalnych.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 19 marca. W kołach politycznych krąży pogłoska o mającej nastąpić w najbliższym czasie częściowej rekonstrukcji gabinetu p. premiera Prystora. Pogłoski te znajdują potwierdzenie w kołach politycznych

zazwyczaj dobrze poinformowanych. Jedyne trudno ustalić dokładny termin, w którym rekonstrukcja nastąpi. Jest pewnym, że częściowa rekonstrukcja gabinetu objęłaby tylko kilka foteli ministerjalnych, i to gospodar-

czych. Nie jest wykluczone ustąpienie ministra sprawiedliwości p. Michałowskiego. Przed ostateczną decyzją w tej sprawie odbędzie się posiedzenie Rady ministrów, prawdopodobnie w przyszłym tygodniu. W każdym razie wszelkie pogłoski o całkowitej zmianie gabinetu i zmianie na stanowisku szefa Rządu są nieprawdziwe.

Dzisiejsza prasa stołeczna przepelniona jest pogłoskami o rekonstrukcji gabinetu, oczywiście pogłoski te — w tej formie jak są podane w prasie stołecznej — nie znajdują potwierdzenia u źródeł oficjalnych. Zakres tych pogłoszek jest b. szeroki. Wymieniają m. i. że ma ustąpić gen. Norwid-Neugebauer, że ma być powołany wicepremier do spraw gospodarczych. Stanowisko to objąłby jeden z wiceministrów skarbu. Oczywiście, że pogłoski te notujemy z obowiązku dziennikarskiego.

Deklaracja posłów ludowych.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 19 marca. Klub posłów ludowych, który powstał na terenie sejmowym w ostatnich dniach sesji, wydał deklarację ideową. W deklaracji oznajmia klub m. in., że w walce ze skutkami kryzysu musi wziąć udział

całe społeczeństwo, stojące na gruncie niepodległości i wielkości mocarstwowej Polski. W stosunku do Rządu klub oświadcza, że zajmować będzie zawsze stanowisko, na jakie sobie Rząd przez współdziałanie zasłuży.

Nowy cud świata w Australji.

Znamienny incydent w czasie otwarcia mostu.

Londyn, 19 marca. (PAT). Dziś o godzinie 10 rano wedle czasu australijskiego odbyło się otwarcie nowego jednolukowego mostu przerzuconego z Sidney przez całą zatokę portu. Prasa londyńska w dłuższych artykułach opisuje dziś nowy most jako 8 cud świata. W momencie otwarcia pod łukiem mostu przepłynęło 150 łodzi motorowych oraz 30 okrętów rozmaitych państw. Nad mostem krążyła eskadra samolotów.

Tuż przed aktem otwarcia, zaszedł incydent, który zakłócił uroczystość. W chwili, gdy premier skierował się w stronę mostu, aby dokonać przecięcia wstęgi, doskoczył na koniu oficer i szablą przeciął wstęgę, wołając:

W imieniu Nowej Południowej Walji uważam most za otwarty. Inni oficerowie ścignęli owego oficera do konia. Okazał się nim członek partji Cambellae organizacji o podłożu faszystowskim, zwalczającej obecny rząd socjalistyczny Langa. Nazwisko jego Grootte. Grootte został bezwzględnie aresztowany. Przerwaną wstęgę naprawiono i w kilka minut później premier Lang dokonał otwarcia mostu. Pogłoski o przygotowywującym się, jakoby zamachu na Langa, którego rzekomo miano zrzucić z mostu w wodę, są nieprawdziwe. Zamach ograniczył się jedynie do awanturniczego wystąpienia Groottea, które spotkało się z ogólnym potępieniem.

Dzisiejsze ciągnięcie Loterii Klasowej.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 19 marca. W dzisiejszym ciągnięciu Państw. Loterii Klasowej wyszły następujące główne wygrane:

10.000 zł. — Nr. 83804;
5.000 zł. — Nr. 19923 23038 45816
65638 108488 115726;
3.000 zł. — Nr. 6942 13849 50250
78791 103380 106006 115156 12222.

W przeddzień Imienin Wodza Narodu.

Uroczystości w stolicy.

Warszawa, 18 marca. (PAT). Dziś w całej Polsce w przeddzień Imienin Marszałka Piłsudskiego rozpoczęły się uroczystości imieninowe. W stolicy tradycyjnym zwyczajem wieczorem miasto przybrało uroczysty wygląd. Gmachy publiczne, wojskowe jak również domy prywatne zostały iluminowane i udekorowane flagami państwowymi. Na placu Marszałka Piłsudskiego o godz. 17.30 odbyła się zbiórka delegacji Związków b. Wojskowych, stowarzyszeń i organizacji społecznych, młodzieży akademickiej i szkół wraz z orkiestrami i pochodniami. O godz. 18 z balkonu gmachu Sądu Najwyższego wygłosił przemówienie do zebranych gen. Górecki, kończąc je okrzykiem: Marszałek Piłsudski, budowniczy Polski niech żyje! Następnie przemawiał major inwalida poseł Wagner, prezes Związku ociemniałych żołnierzy. Imieniem młodzieży przemawiał komendant główny Legionu Młodych Grudziński. W międzyczasie przed komendą placu ustawiły się poczty chorągwiane pułków garnizonu warszawskiego. Po sformowaniu się zebranych oddziałów i odegraniu przez orkiestry Hymnu Narodowego, ruszył do Belwederu olbrzymi pochód.

Przed przybyciem pochodu przymaszerowały pod Belweder delegacje Policji Państwowej z całej Polski do których przemówił komendant główny pułk. Maleszewski, wznosząc okrzyk na cześć Marszałka Piłsudskiego. Orkiestra policyjna odegrała Hymn Narodowy.

Wkrótce dziedziniec Belwederu wypełnił się delegacjami oficerów i podoficerów garnizonu warszawskiego. Przybyli liczni generalowie oraz przedstawiciele władz państwowych. Wkrótce nadszedł pochód z placu Marszałka Piłsudskiego. Do zebranych przemówił inspektor armii gen. Osiński, kończąc okrzykiem: Pierwszy Marszałek Polski Józef Piłsudski niech żyje! Wojska sprezentowały broń, orkiestry odegrały Hymn Narodowy a ustawiona opodal bateria artylerji oddała 19 strzałów armatnich. Następnie wygłosił przemówienie p. Kaden-Bandrowski. Na zakończenie uroczystości orkiestry odegrały szereg utworów.

Warszawa, 18 marca. (PAT). Dziś w południe w salonie Sztuki Garliń-

Składanie życzeń w Województwie.

W południe między godz. 13 a 14 p. wojewoda lwowski dr. Roźniecki przyjmował w pałacu wojewódzkim życzenia dla Marszałka Piłsudskiego. Między innymi życzenia złożyli: prezydent miasta Drojanowski, wiceprezydenci Kubala i Chajes, b. wojewoda Gołuchowski, prezes Dyr. kolei inż. Wiktor, prezesi Izby Skarbowych I i II, Polak i Brzecki, konsulowie: rumuński Gallin, estoński inż. Zardecki i fiński Łoziński, prezes Towarzystwa Dziennikarzy Polskich red. Łaskownicki, redaktor naczelny „Gazety Lwowskiej“ Wojciech Baranowski, prezes Dyrekcji Cei Jodko-Narkiewicz, rektor W. S. H. Z. Ciesielski, dyrektor Izby Przem.-Handl. poseł Byrka, starosta grodzki Gallas, starosta powiatowy Eckhardt, komendant P. P. Lwów - miasto nadkom. Sędzimir, dyrektor oddz. P. K. O. dr. Kuc, dyr. Okr. Urz. Ubezpiecz. Chomicz, liczni delegaci związków i stowarzyszeń, jak Zw. Legionistów i Legionistów Polskich, Zw. Oficerów Rezerwy, Zw. Ziemiaków, Tow. Kred. Ziemiaków i wielu innych.

W chwili zamykania numeru, składanie życzeń trwa w dalszym ciągu.

skiego staraniem Związku Legionistów Polskich odbyło się uroczyste otwarcie wystawy plaskorzeźb „Ludzie rewolucji 1905 r.“ Władysława Gruberskiego zorganizowanej celem uczczenia imienin I-go Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. Uroczystość otwar-

Depesze z życzeniami.

Warszawa, 18 marca. (PAT). W dniu dzisiejszym premier Prystor wystosował do Marszałka Piłsudskiego nast. depeszę: „Na dzień Imienin przesyłam Panu Marszałkowi od siebie i wszystkich ministrów najserdeczniejsze i najlepsze życzenia“.

Warszawa, 18 marca. (PAT). Z okazji Imienin Marszałka Piłsudskiego, marszałek Sejmu Świtalski wysłał na ręce Marszałka Piłsudskiego do Heluanu depeszę następującą: „Mam za-

cia zaszczyt swą obecnością P. Prezydent Rzeczypospolitej, członkowie Rządu, przedstawiciele Sejmu i Senatu, władz wojskowych i t. d. Wśród gości była również obecna małżonka Marszałka Piłsudskiego p. Aleksandra Piłsudska.

szczyt przesłać Panu Marszałkowi w dniu Jego Imienin najserdeczniejsze życzenia“.

Warszawa, 18 marca. (PAT). Z okazji Imienin Marszałka Piłsudskiego, marszałek Senatu Raczkiewicz wysłał telegram treści następującej: „Marszałek Piłsudski, Heluan, Egipt. W dniu Imienin mam zaszczyt przesłać Panu Marszałkowi życzenia wraz z wyrazami najgłębszej czci“.

Warszawa, 18 marca. (PAT). W

Lwów Pierwszemu Marszałkowi Polski — w hołdzie.

W wigilję Imienin.

Miasto przybrało uroczysty wygląd. Z wielu domów prywatnych i gmachów publicznych powiewają flagi o barwach Państwa. Okna przystrojono nalepkami. Balkony przybrano w portrety Dostojnego Solenizanta, w dywany i zielen. Wiele z nich tonęło wieczorem w świetle mnóstwa żarówek elektrycznych.

O godz. 12-tej w południe urządzili uczniowie szkół średnich oraz P. W. 40 p. p. Uroczystą Akademię w

Teatrze Rozmaitości. Był to niejako wstęp do przygotowanych licznych obchodów. Podniosło przemówienia wygłosili oraz wykonali bogaty program artystyczny sami uczniowie.

O godz. 6-tej wieczorem zabrzmiał z wieży ratuszowej hejnał, a niebawem — po zapadnięciu zmroku — ruszyły z pl. św. Ducha w różne strony miasta orkiestry wojskowe i cywilne, przygrywając skoczne marsze. Towarzystwo im tłumy publiczności.

Hołd Lwowa.

Około godz. 20 pod pomnikiem Mickiewicza zebrały się szeregi Związku strzeleckiego z orkiestrą, Związku legionistów ze sztandarem, młodzież akademicka i olbrzymie tłumy publiczności.

Imieniem Komitetu obywatelskiego przemówił gorąco r. Dziędzielewicz. Mówca zakończył okrzykiem „Marsza-

łek Piłsudski niech żyje“ — okrzyk ten obecni z zapalem trzykrotnie powtórzyli, orkiestra odegrała „Pierwszą brygadę“.

Do późnego wieczora na ulicach panował ruch niezwykły.

Punktem kulminacyjnym wczorajszego dnia stała się

Akademja w Ratuszu.

urządzona staraniem Związku Legionistów i innych pokrewnych organizacji oraz młodzieży akademickiej. Wypadła ona wprost imponująco. Salę, obie galerje i korytarze wypełniły tłumy, pragnące w ten sposób złożyć hołd powinny Wielkiemu Budowniczemu Odrodzonej Polski, dla którego w zgodnej harmonji biją serca milionów obywateli Rzeczypospolitej.

W pierwszych rzędach foteli zasiadli przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych: p. wojewoda dr. Roźniecki z naczelnikiem Sochańskim, gener.: Römmel i Popowicz z liczną delegacją korpusu oficerskiego, prezydent miasta w komplecie, kurator Świdorski, prezesi dr. Polak, dr. Brzecki, Wiktor, Moszoro, Jodko-Narkiewicz, dalej dr. Doliński i dr. Szumski, delegacje związków i stowarzyszeń.

Akademję zagał prezes Związku

Dzień dzisiejszy.

wstał jasny i słoneczny. Spiochów lwowskich budziły dźwięki orkiestr. Na ulicach i placach miasta nastrój uroczysty, z rozmaitych stron ściągają się na miejsca wskazane przez członków Komitetu wykonawczego oddziały wojskowe wszelkich rodzajów broni, dziarskie kompanje P. W. i W. F., organizacje i stowarzyszenia ze sztandarami, ochotnicza straż ogniowa, pocztowcy, kolejarze, tramwajarze itd.

Z uderzeniem godz. 9-tej rozpoczy-

Legionistów (Oddział Lwów) dr. Rogowski, ponadto podniosło przemówienie wygłosił major Stachelski. Okrzyk „Niech żyje!“ odbił się o strop sali. Kilka utworów własnych, poświęconych ukochanemu Komendantowi wypowiedział ze swadą członek Akademickiego Związku Strzeleckiego Józef Wieszczyk. Śpiewał chór „Legun“. Orkiestra wojskowa 26 p. p. odegrała hymn państwowy, marsz I. brygady i wiązankę innych utworów.

Równocześnie odbywała się w sali „Strzelca“ przy ul. Kurkowej Akademia, urządzona przez młodzież akademicką. Wzięły w niej udział przedstawiciele władz z p. wicewojewodą dr. Dychdalewiczem na czele. Przemówienie okolicznościowe wygłosił dr. Skrzypek, reprezentant Legionu młodych.

nają się uroczyste nabożeństwa na intencję Dostojnego Solenizanta w archikatedrach grecko- i ormiańsko-katolickiej, w cerkwi prawosławnej, w kościele ewangelickim i synagogach. Uczestniczą w nich przedstawiciele władz wojskowych i cywilnych oraz liczne rzesze publiczności.

O godz. 10-tej pontyfikalna Msza św. w Bazylice archikatedralnej obrz. łac., wypełnionej po brzegi.

związku z imieninami Marszałka Piłsudskiego, w dniu dzisiejszym wysłana została z Ministerstwa Spraw Wojskowych następująca depesza: „W dniu uroczystym imienin swego ukochanego Naczelnego Wodza, wojsko polskie składa Panu Marszałkowi wyrazy hołdu i największej czci, życząc Mu lat najdłuższych zdrowia i sił dla szczęścia i sławy Ojczyzny. Prowadzone przez Pana Marszałka w dniach chwały do największych zwycięstw wojsko polskie ślubuje, że pomne swej szczytnej przeszłości stać będzie zawsze na straży bezpieczeństwa i honoru Polski“. (—) Fabrycy, gen. dyw. (—) Sosnkowski, gen. dyw.

Warszawa, 18 marca. (PAT). Gabinet ministra Spraw Wojskowych otrzymał depeszę treści następującej: „Folticeni, 17 marca. Prosimy o wysłanie P. Marszałkowi Piłsudskiemu niżej podanej depeszy: „Oficerowie, podoficerowie i szeregowi pułku Baia Nr. 16 proszą P. Marszałka o przyjęcie w dniu Jego Imienin najszczerzych życzeń zdrowia i wielu lat dla szczęścia Polski. Dowódca pułku Baia Nr. 16, pułk. Keintzel Oskar“.

miało nabożeństwo w bazylice metropolitalnej obrz. łac. Uroczystą Mszę św. celebrował o godz. 10-tej ks. biskup Lisowski w asystencji duchowieństwa. Kościół wypełniły tłumy publiczności, wśród której zjawili się gremialnie przedstawiciele władz.

Zauważyliśmy: wojew. Roźnieckiego, gen. Römmela, gen. Popowicza, szefa szt. plk. Krasickiego, kuratora Świdorskiego, wicepr. Sądu Starkiewicza i Swobodę, wicepr. S. karnego Antoniewicza, prez. Izby skarb. I. Polaka, prez. Izby sk. II Brzeckiego, dr. Piaseckiego, prez. dyr. kol. Wiktora, nacz. wydz. bezp. woj. Sochańskiego, prez. dyr. poczt Moszoro, star. grodz. Gallasa, dyr. rob. publ. Maleszewskiego, prez. dyr. ceł Jodko-Narkiewicz, prez. miasta Drojanowskiego z wiceprezydentami dr. Kubalą, Irzykiem i dr. Strońskim, redaktora naczelnego „Gazety Lwowskiej“ Wojciecha Baranowskiego, star. lw. Eckhardta, kier. Ekspoz. Urzędu emigr. Wyszyńskiego, dyr. lasów państw. Schuberta i w. innych. Licznie przybyły delegacje związków, stowarzyszeń, cechów i korporacji ze sztandarami. Obecni też byli uczestnicy powstania 1853 r.

W czasie nabożeństwa odśpiewał chór „Lutni“ Mszę Kagerera i „Ufajcie“ Nowowiejskiego, nakoniec wszyscy obecni wnieśli śpiew „Boże coś Polskę“.

Defilada na ul. Akademickiej.

Poranną część uroczystości zakończyła wspaniała defilada wojskowa, która po raz pierwszy odbyła się na ul. Akademickiej koło kamienicy Sprechera. Wzięły w niej udział wszystkie formacje wojskowe, stacjonowane we Lwowie, ze sztandarami i orkiestrami, nadto 13 D. A. K. z Kamionki Strumilowej, 22 pułk ulanów z Brodów i 6 p. strzelców konnych z Żółkwi, oraz lwowski korpus kadetów. Sprawnie maszerujące i znakomicie wyekwipowane szeregi sprawiły na widzach jak najlepsze wrażenie, to też tłumy publiczności witały entuzjastycznie naszych dzielnych wojaków. Defiladę odbierał gen. Römmel.

Następnie maszerowały oddziały Strzelców, Przystosobienia Wojskowego męskiego i żeńskiego, harcerzy i harcerek; po raz pierwszy wystąpił szwadron strzelców konnych. Dalej szły związki zawodowe ze sztandarami: tramwajarze, kolejarze, pocztowcy, pracownicy Zakł. czyszczenia miasta i straż pożarna z taborem.

Nabożeństwo w Bazylice metropolitalnej.

Wśród szeregu nabożeństw, jakie odprawiono w świątyniach wszyst-

kich wyznań i obrządków, najbardziej uroczysty i reprezentacyjny charakter

P. K. O.

OGŁASZA

Konkurs z nagrodami.

Należy jasno i treściwie odpowiedzieć na 3 pytania:

- 1) Dlaczego należy składać oszczędności w P. K. O., a nie chować ich w domu?
- 2) Jakie korzyści i udogodnienia w dziedzinie oszczędności zapewnia swoim klientom P. K. O.?
- 3) Ile osób składa swe oszczędności w P. K. O. i jaka jest ogólna suma złożonych w P. K. O. wszystkich wkładów?

Za najlepsze odpowiedzi P. K. O. przewiduje 1 nagrodę w kwocie zł. 500.—.

- 2 nagrody po zł. 250.—
- 5 nagród po zł. 200.—
- 10 nagród po zł. 100.—
- 20 nagród po zł. 50.—

Odpowiedzi konkursowe nadsyłać można do dnia 30 kwietnia 1932 r.

Warunki konkursu:

- 1) Odpowiedzi należy nadsyłać pod adresem: Wydział Ekonomiczny P. K. O. w Warszawie, ulica Jasna 9.
- 2) W odpowiedzi należy podać: imię i nazwisko, numer posiadanej książeczki oszczędnościowej P. K. O. oraz powołać się na niniejsze ogłoszenie.
- 3) Prace nagrodzone stają się własnością P. K. O.

Uwaga: Nagrodzeni w poprzednich konkursach P. K. O. nie mogą powtórnie ubiegać się o nagrodę.

Nie będzie reformy wyborczej we Francji.

Paryż, 18 marca. (PAT). Izba Deputowanych kontynuowała w ciągu nocy dyskusję nad projektem reformy wyborczej. 229 głosami przeciwko 227 odrzucono projekt poprzednio przyjęty przez Izbę, a następnie odrzucony przez Senat, poczem ponownie podjęty przez Komisję powszechnego głosowania. Projekt ten przewidywał jednorazowe głosowanie czynne i bierne, prawo wyborcze dla kobiet, oraz przymus głosowania. Następnie Izba przyjęła 152 głosami przeciwko 111 tekst uchwalony przez Senat a przewidujący utrzymanie dwukrotnego głosowania, oraz odrzucający czynne i bierne prawo wyborcze kobiet, oraz przymus głosowania.

Zamknięcie sesji Izb Ustawodawczych.**Odczytanie dekretów P. Prezydenta Rzplitej.**

Warszawa, 18 marca. (PAT). Na wstępie dzisiejszego posiedzenia Sejmu złożył ślubowanie poselskie poseł Ptasniński (BBWR). Następnie marszałek stwierdził wygaśnięcie mandatów posłów Stanisława Burzyńskiego i Władysława Daneckiego, obu z frakcji komunistycznej z powodu ich nieuspra-

wiedliwionej nieobecności na 15-tu z kolei posiedzeniach Sejmu. Z kolei Sejm przyjął szereg poprawek Senatu do rozmaitych projektów ustaw, poczem po 10 minutowej przerwie marszałek Świtalski w obecności członków gabinetu z premierem Prystorem na czele, podsekretarzy stanu i wyż-

szych urzędników wygłosił dłuższe przemówienie obrazujące tok prac Sejmu w ciągu sesji zwyczajnej i budżetowej. Marszałek podkreślił, że Izba odbyła w ciągu sesji bieżącej 41 posiedzeń plenarnych w ciągu niespełna 5 miesięcy. Posiedzeń komisyjnych odbyło się 232. Marszałek wyraził najgorętsze podziękowanie przewodniczącym Komisji za intensywną pracę a następnie podkreślił, że Sejm w obecnej sesji uchwalił 185 ustaw rządowych i 7 wynikających z inicjatywy poselskiej a więc razem 192 ustawy. Załatwiono wniosków poselskich 71, zmian Senatu uchwalono 31, w sumie więc Izba przepracowała 294 sprawy. Prawie wszystkie projekty ustaw rządowych zostały przez Sejm załatwione.

Po przemówieniu marszałka Świtalskiego wszedł na trybunę prezes Rady ministrów Prystor i odczytał zarządzenie p. Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie zamknięcia sesji zwyczajnej i budżetowej Sejmu. Zarządzenie to brzmi jak następuje: „Na podstawie art. 25 Konstytucji zamykam z dniem dzisiejszym sesję zwyczajną i budżetową Sejmu. Warszawa, 18 marca 1932. Prezydent Rzeczypospolitej (—) Ignacy Mościcki, prezes Rady ministrów (—) Aleksander Prystor“.

Po odczytaniu tego zarządzenia marszałek Świtalski zamknął posiedzenie życząc posłom „Wesołych Świąt“.

Warszawa, 18 marca. (PAT). Po zamknięciu sesji Sejmu prezes Rady ministrów Prystor udał się do marszałka Senatu Raczkiewicza, któremu wręczył zarządzenie P. Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie zamknięcia sesji zwyczajnej i budżetowej Senatu.

Ilość samobójstw w Berlinie.

Berlin, 18 marca. (PAT). W ciągu 1931 r. popełniło w Berlinie samobójstwo 1.900 osób, czyli o 73 osoby więcej, niż w poprzednim roku. Ilość samobójstw, popełnionych przez mężczyzn zmniejszyła się z 64½% na 61%, natomiast ilość samobójstw kobiet wzrosła procentowo.

Groener przyznaje się **iż wiedział o mobilizacji hittlerowców.**

Berlin, 18 marca. (PAT). Zarządzenia administracyjne władz pruskich w stosunku do narodowych socjalistów wywołały ze strony kierowniczych instancji tej partii protesty i zażalenia do władz centralnych. Hitler ogłasza oświadczenie stwierdzające, że minister Groener uprzedzony był o mobilizacji oddziałów szturmowych na dzień 13 marca.

W odpowiedzi na to minister Groener opublikował dziś pismo, w którym przyznał, że istotnie poinformowany był o zarządzeniach mobilizacyjnych szturmowców. Ministerstwo spraw wewnętrznych nie sprzeciwiło się takiej mobilizacji, gdyż w ten sposób łatwiej było nawet ustalić odpowiedzialność ze ewentualne wykroczenia. Co się tyczy informacji o za-

mierzonym puczu Hitlera, minister Groener uważa, że odnoszą się one w części do faktów, ujawnionych już dawniej. O ile chodzi o wiadomości nowe, minister zapowiada surowe śledztwo. Decyzję powezmie Groener dopiero po osobistym zapoznaniu się z materiałami skonfiskowanymi przez policję pruską. Jak wynika z enuncjacji ministerstwa spraw wewnętrznych Rzeszy, Groener nie został powiadomiony o zarządzeniach rządu pruskiego przeciw narodowym socjalistom. Z powyższego oświadczenia organy nacjonalistyczne wnioskuje, że zarządzenia Severinga nie uzyskały aprobaty ministra Groenera. Na łamach prasy demokratycznej wyraża się zdziwienie z powodu oświadczenia ministra Groenera.

**Miljony dzieci zawdzięcza Emulsji Scotta**

swe zdrowie! Emulsja Scotta krzepi ciało i czyni je odpornym przeciwko chorobom zakaźnym, jak grypa, koklusz i t. p. W skład Emulsji Tranowej Scotta wchodzi tak konieczne dla rozwoju organizmu substancje, jak: tłuszcz, wapno, fosfor i wszystkie witaminy. Emulsja Scotta jest przyjemna w smaku i łatwo strawna. Zalety te posiada jednakże tylko prawdziwa Emulsja Scotta i dlatego wystrzegajcie się małowartościowych naśladownictw, Emulsji Scotta bowiem niczem zastąpić nie można.

Do nabycia we wszystkich aptekach i drogerjach już od zł. 2.50.

Wśród nowych wydawnictw.

Bardzo dobrą myśl powziął profesor uniwersytetu poznańskiego dr. Antoni Peretiatkowicz, opracowując dość gruby tom informacyjny ze wszystkich bodaj dziedzin życia politycznego, go spodarczego, a i kulturalnego. Podtytuł tej „Encyklopedji“ głosi: „Podręczny informator dla czytelników gazet“. Istotnie książka prof. Peretiatkowicza jest wprawdzie niezbędną dla tych wszystkich czytelników pism codziennych, których zajmuje życie polityczne własnego kraju oraz polityka zagraniczna i których też zajmują sprawy gospodarcze i społeczne. W „Encyklopedji“ Peretiatkowicza znaleźć można zwięzłą, ale wyczerpującą odpowiedź na bardzo wiele pytań z wymienionych wyżej dziedzin — jest to dzieło niezmiernie kształtujące, mogące być z pożytkiem czytane, hasło za hasłem przez każdego obywatela, pragnącego rozszerzyć zasób swych wiadomości nabytych w czasie studjów, choćby i najwyższych. Szczególnie wiele wiadomości znajdujemy w tej książce z zakresu „Nauki o Polsce współczesnej“ i to jest najważniejszą książką tej zaletą.

*) „Encyklopedja życia politycznego. Podręczny informator dla czytelników gazet“.

„Współczesna encyklopedja życia politycznego“ ukazała się w Poznaniu z datą r. 1932 już w trzecim wydaniu, ulepszonem w porównaniu z poprzednim i zalecającem się specjalnie niską ceną (5 zł. za egzemplarz), co powiększa, je jej wartość tem bardziej, że inne, ogólne encyklopedje, w których się zwykło szukać odpowiedzi na cały szereg pytań nasuwanych przez lekturę pism codziennych, są dla przeciętnego inteligenta niedostępne przez swą bardzo wysoką cenę.

Jak to zwykle bywa przy dziełach tego rodzaju, i „Encyklopedja“ Peretiatkowicza nasuwa jednak uwagi krytyczne co do niektórych hasel. Tak zaraz choćby pierwsze z brzegu hasło „A. B. C.“ jest wytłumaczone jako skrót dla porozumienia politycznego trzech republik południowo - amerykańskich, ale nie mamy za to wiadomości, że pod takim właśnie tytułem „A. B. C.“ wychodzi pismo codzienne w Warszawie. Z działu opuszczeń prawowych, musimy jeszcze wytknąć i niewymienienie „Gazety Lwowskiej“, przeciw drugiego z rzędu co do wieku pisma polskiego (najstarszego po „Gazecie Warszawskiej“). Parę ważniejszych osobistości, pochodzących z na-

szego miasta, jak np. Minister reform rolnych dr. Leon Kozłowski, też zostało pominiętych.

Osobną uwagę zwrócić trzeba na wiadomości zagraniczne. Tu omyłek i opuszczeń da się znaleźć niemało, w mniejszej mierze oczywiście o ile chodzi o państwa Europy zachodniej, niż o wypadkach dotyczących naszych sąsiadów z Południa oraz Bałkanu i Bliskiego Wschodu. Czyż można np. pominąć tak znakomitego uczonego i wielkiego męża stanu, jak premier rumuński, prof. Mikołaj Jorga? A jednak nie znajdujemy go w Encyklopedji Peretiatkowicza. Albo hasło „Turcja“: obszar państwa nie wynosi 616 tys. km. kw. lecz 762 tys. km. kw., ludność nie wynosi według nieznanego „obliczenia z (1930)“ — „12 milionów“, lecz według spisu z 1927 — 13 i pół miliona. Kemal pasza nie urodził się „1881 w Anatolji“ lecz w 1880 w Salonice, należało nadto dodać, że po pierwszym jego wyborze na prezydenta republiki w 1923 nastąpił ponowny wybór w 1927 i jeszcze raz w 1931. Z pośród wybitnych polityków nowej Turcji poza Kemalem nie wymienia Peretiatkowicz nikogo, mimo, że tak ważna osobistość, jak premier Ismet pasza powinien być absolutnie uwzględniony, zamiast nieodgrywającego już od tylu lat zupełnie

żadnej roli feldmarszałka Izzeta paszy; jeśli się zaś chciało coś wspomnieć o osobistościach ancien regime'u, to raczej należało wymienić generalissimusa z wojny światowej Envera paszę, który, jak wiadomo, był z pochodzenia Polakiem (nazywał się Borzęcki). I wogóle, dobrzeby prof. Peretiatkowicz zrobił, gdyby w nowym wydaniu Encyklopedji hasło „Turcja“ oparł na znakomitem wprost dziele Tadeusza Kowalskiego „Turcja powojenna“, wydanem przez lwowskie Ossolineum. Przy tej sposobności pragniemy przypomnieć tę ostatnią książkę czytelnikom „Gazety Lwowskiej“ jako rzecz naprawdę pierwszorzędą, podającą bardzo wiele wiadomości o kraju mało u nas znanym a jednak takim, który powinien nas coraz bardziej interesować.

Powyższe uwagi krytyczne o książce Peretiatkowicza podyktowane są oczywiście tylko życzeniem, by następne jej wydanie przedstawiało się jeszcze lepiej, niż obecne. Istniejące w niej usterki są w stosunku do całości — jednak nietak wielkie.

h-k b-i.

Bardzo ciekawą inicjatywę podjął znany publicysta i bibliograf, p. Stanisław Zieliński, rozpoczynając wydawnictwo „Małego Słownika Pionierów

Prasa angielska przeciwko sowieckim dostawom drzewa do Anglii.

Londyn, 18 marca. (PAT). Zawarcie kontraktów na dostawę drzewa sowieckiego przez trust 160 importatorów angielskich wywołało w angielskiej opinii publicznej falę oburzenia.

Popołudniowy „Evening News“ podkreśla, że konsumenci angielscy z wyraźnym oburzeniem dowiadują się o tej sprawie, albowiem sumienia uczciwych obywateli są już oddawna poruszone rewelacjami o barbarzyńskich praktykach rządu sowieckiego przy wycinaniu drzewa. Gazeta wyraża zdziwienie, iż obecny rząd toleruje w tych warunkach przywóz drzewa rosyjskiego i wzywa rząd do szybkiej i stanowczej akcji. O ile rząd nie zechce podjąć akcji z pobudek etycznych i wyrazić zgodę na projekt ustawy, wniesionej przez konserwatystę pos. Lockera Lampsona, zabraniającej przywozu wytworów pracy przymusowej, to mógłby — pisze dziennik — podjąć przynajmniej zabiegi, w celu otrzymania zapewnienia, że pieniądze uży-

skane przez rząd sowiecki będą użyte na zakup towarów angielskich, a nie

na finansowanie handlu z Niemcami, Ameryką lub innymi konkurentami angielskimi. W tej sprawie należy się spodziewać w najbliższych dniach szeregu interpelacji w Izbie Gmin.

wykonalna, zarówno ze względów politycznych jak i gospodarczych, a następnie, że problem będzie trudny do rozwiązania, jeżeli się uwzględni prócz trzech rolniczych krajów: Rumunii, Węgier i Jugosławii, mających trudności ze sprzedażą swych zbiorów, jeszcze czwarte państwo, produkujące zboże — Bułgarię.

Co do metody postępowania, wytworzyły się ostatecznie dwie grupy: jedna z Niemcami i Włochami na czele — wypowiada się za wspólną konferencją 9-ciu państw, a mianowicie 5-ciu krajów naddunajskich oraz Francji, Anglii, Niemiec i Włoch, druga francusko-angielska — natomiast występuje za zwołaniem 2-ch następujących po sobie konferencji: z jednej strony konferencji 5-ciu państw naddunajskich, z drugiej konferencji, w której wezmą udział jedynie Francja, Anglia, Niemcy i Włochy.

Podział czynności członków prezydium miasta.

Prezydent miasta Drojanowski ustalił następujący podział czynności członków prezydium miasta. Do prezydenta miasta i do jego aprobaty należą wszystkie sprawy I., II., i III. Wydziału, Miejskiej Izby obrachunkowej, oraz sprawy budżetowo-finansowe mające związek z wszystkimi działami administracji miasta, oraz przedsiębiorstwami miejskimi. Do wiceprezydenta m. Irzyka należą sprawy Wydziału VI. i VII. wraz z instytucjami temu Wydziałowi podległymi, w szczególności miejskimi zakładami opieki nad dziećmi, miej. urzędem opieki generalnej, miej. stacją opieki nad matką i dzieckiem, zakładami dobroczynnymi, urzędem stacji szpitalnej i aresztów miejskich, sprawy miejskiej straży pożarnej i rzeźni miejskiej, oraz zakłady czyszczenia miasta. Do wiceprezydenta dr. Zdzisława Strońskiego należą sprawy wydziału VIII, wraz z należącymi do tego wydziału sprawami archiwum miasta Lwowa, biblioteki m. Lwowa, muzeum historycznego, miej. galerii sztuki, miej. muzeum przemysłu artystycznego i Rady szkolnej miejskiej. Do wiceprez. p. Wiktora Chajesa należą sprawy IV. Wydziału Magistratu wraz z podległymi mu urzędami i zakładami, sprawy teatrów miejskich, miejskich zakładów wodociagowych i miej. zakładu pogrzebowego. Do wiceprezydenta dr. Wawrzyńca Kubali należą sprawy Wydz. V., sprawy miej. urzędu statystycznego i urzędu ewidencji ruchu ludności, sprawy miej. zakładu aprowizacyjnego, sprawy zarządu dóbr i majątków miejskich, sprawy miej. zakładu gazowego, oraz sprawy miej. zakładów elektrycznych.

Polskie wyroby na polskim stole wielkanocnym.

W obliczu zbliżających się świąt Wielkiejnocy wystawy okienne zakładów cukierniczych zaroily się od barwnych wyrobów z cukru i czekolady, jak baranków, bombonier, jaj itd., które nęca oko i przyciągają zwłaszcza rzesze dzieci naszej. Zjawisko zwykłe i normalne, jak w każdym roku o tej porze. Chodzi tu jednak o pewną drażliwą kwestję: o pochodzenie tych smakolików i zabawek. Czy jest do pomysłenia, by w dzisiejszych kryzysowych czasach i w okresie ogólnego zastoju w dziedzinie polskiej wytwórczości, popierać wyroby obcych firm, które swymi krzykliwymi fabrykatami wywierają estetyczne wyroby firm polskich? Rodzice polscy, którzy zamierzają swoim pociechom ofiarować z okazji Świąt Wielkanocnych czekoladowego zajęczka lub bombonierkę, niech zechcą zapytać przedtem w cukierni, jakiego pochodzenia są wyroby.

Tabletki Togal



Nikt z cierpiących
na reumatyzm, podagrę, bóle nerwowe i głowy

nie powinien wątpić w możliwość uzdrowienia, gdyż już wielu udęczonych odzyskało przy pomocy Togalu swe zdrowie. Tabletki Togal bowiem zwalczają te niedomagania, mstrzymując nagromadzenie się kwasu moczowego, który, jak wiadomo, jest przyczyną tych cierpień. Togal jest nieszkodliwy dla serca, żołądka i innych organów. Spróbujcie i przekonajcie się sami, lecz żądajcie we własnym interesie oryginalnych tabletek Togal. Do nabycia we wszystkich aptekach.

Sanacja finansów w Austrii.

Wiedeń, 18 marca. (PAT). Na odbytem dziś dorocznym Walnem Zgromadzeniu Austriackiego Banku Narodowego złożył prezydent dr. Kinboeck dłuższe oświadczenie w sprawie polityki walutowej. Stosunki między państwem a Bankiem Narodowym oświadczył prezydent — muszą być ułożone na nowych podstawach, co pozostaje w związku z uporządkowaniem spraw Zakładu Kredytowego. Statut Banku Narodowego musi być zmieniony.

Wiedeń, 18 marca. (PAT). „Arbeiter Ztg.“ podaje szczegóły oficjalnego planu sanacji Zakładu Kredytowego.

Według tej relacji będzie państwo austriackie płacić wierzycielom zagranicznym Zakład Kredytowy przez 40 lat po 16 milj. szylingów rocznie a więc razem 640 milj. szylingów. Bankowi Narodowemu będzie państwo płacić 26 milj. szyl. rocznie celem pokrycia długów wekslowych, zaciągniętych przez Zakład Kredytowy. Razem więc będzie państwo płaciło przez 40 lat po 42 milj. szyl. rocznie co w sumie daje 1.680 milj. szyl. Ponadto otrzymają akcjonariusze zagraniczni po zniszczeniu starych akcji nowe akcje wartości 200 milj. szyl.

Zbliżenie państw naddunajskich.

Paryż, 18 marca. (PAT). W sprawie projektu zbliżenia gospodarczego państw naddunajskich dzisiejsze informacje zarysowują się nieco wyraźniej. Przedewszystkiem co do samego celu

rozwoju i zacieśnienia węzłów ekonomicznych między krajami naddunajskimi panuje rzekomo jednomyślność między Londynem i Paryżem. Obydwaj rządy uznają, że unja celna nie jest

Zamach bombowy na kościół.

Frankfurt n/M., 18 marca. (PAT). W miejscowości Hettenleibheim (Palatynat) dokonano w noc poprzedzającą, dzień wyborów, bombowego zamachu na tamtejszy kościół. Sprawców nie schwytano mimo pościgu. Nie da się jeszcze ustalić, czy zamach ten pozostaje w związku ze znalezieniem bomb u przywódców narodo-socjalistycznych. Faktem jest, że ze sporządzonych przez nich 80 bomb znaleziono u nich i skonfiskowano tylko część.

Przed zamachem stanu w Japonji?

Szanghaj, 18 marca. (PAT). W rokovaniach pokojowych nastąpiła przerwa a zainteresowanie zdaje się przenosić na położenie wewnętrzne Japonji w związku z powtarzającymi się pogłoskami o grożącym tam zamachu stanu. Dobrze poinformowane osoby odnoszące się przychylnie do spraw chińskich zaznaczają, że jest mało nadziei dojsca do pokojowego porozumienia póki Tokio odrzucać będzie proponowane warunki.

Światowe porozumienie potasowe.

Warszawa, 18 marca. (PAT). Dnia 16 marca br. podpisana została w Warszawie umowa pomiędzy Towarzystwem Eksploatacji Soli Potasowych, którego właścicielem w 96 procentach jest Bank Gospodarstwa Krajowego, a następującymi towarzystwami: Calisyndicat, Societe Commerciale des Potasses d'Alsace, Mines Dominales des Potasses d'Alsace, Mines de Cali Sainte Therese. Na zasadzie powyższej umowy weszła Polska w charakterze równego kontrahenta do światowego porozumienia potasowego. Celem umowy było unormowanie warunków eksportu polskich soli potasowych, jako też warunków ewentualnego importu potasu zagranicznego.

Modne Towary Bławatne DLA PAŃ SUKNA MĘSKIE Stachiewicz i Abrysowski Lwów - Rynek - Trybunalska

Polskich, kolonialnych i morskich**). Słownik ten ukazać się ma w dwóch postaciach: obecnie wychodzi, jako „Mały Słownik“ w skromnej 16-ce, podający krótkie życiorysy podróżników i najkonieczniejszą bibliografję; w przyszłości — przy dogodniejszych warunkach pragnie wydać autor obszerniejszy „Słownik Pionierów“ z uwzględnieniem kompletnej już bibliografji wszystkich prac, książek, artykułów i t. d., której tej sprawie dotyczą.

Zamiar autora jest bardzo chwalebny: powitać go należy z serdecznym uznaniem. O polskich podróżnikach wszystkich czasów, o polskich pionierach odkrywania i zdobywania nieznanych lądów i mórz, wie się u nas stosunkowo niewiele; a rzecz to ważna nie tylko dla dziejów naszej kultury, ale i dla mocarstwowego stanowiska dzisiejszej Polski, dla jej świadomości państwowej i narodowej. Poza pracami Maliszewskiego i Olszewicza (Podręczny Słownik geograficzny), poza specjalnymi rzeczami Bystronia (Ziemia Święta, Egipt, Syryja), Janika (Syberja) i Lewaka (Turcja XIX w.) — opracowań w tym kierunku prawie

że nie mamy; zato źródeł i materiałów, porozrzucanych na wszystkie strony, w słownikach, encyklopediach, pryczyńkach, rękopisach jest ilość ogromna. Należy więc przyklasnąć zamiarowi p. Zielińskiego, który już wiele czasu poświęcił gromadzeniu cegiełek do swego dzieła; wszakże ma w rękopisie „Polską Bibliografję migracyjną, kolonialną i t. d.“ oraz „Bibliografję spraw morskich i pomorskich“.

Pierwszy zeszytek „Małego Słownika“ p. Zielińskiego przynosi nazwiska polskich podróżników na literę A i początek litery B. Zyciorysy są króciutkie, ale wystarczające, bibliografja podana sumiennie. Wylania się wiele nazwisk, mało znanych, zwłaszcza współczesnych. Ciekawe są zwłaszcza artykułiki o Anzelmie z Krakowa (z XVI w.), o głośnym Krzysztofie Arciszewskim i prof. Arctowskim z naszego Uniwersytetu.

Razi tylko rzecz jedna: Poważne przedsięwzięcie ujęte zostało w ramy zewnętrzne, nieliczące z jego znaczeniem. Format niepozorny, papier lichy, liczne błędy korekty drukarskiej — nieraz wprost nieznośne. Ale to są rzeczy do usunięcia. Na każdy sposób, życzymy „Słownikowi“ dobrego rozwoju i zasłużonej popularności w szerokich kołach miłośników polskiej kultury. (st.)

*) Stanisław Zieliński „Mały Słownik Pionierów Polskich kolonialnych i morskich“. Ukazuje się miesięcznie, w kwartale 3—5 zeszytów. Zeszyt I.—styczeń 1932. Warszawa.

KRONIKA

MARZEC 19 Sobota	KALENDARZYK Rz.-kat. Józefa Gr.-kat. 42 muz.
	Wschód słońca g 5 m 59 Zachód " g 17 m 33 Długość dnia g 11 m 34

LWOWSKA

CO GRAJĄ W TEATRACH:

TEATR WIELKI.

Sobota, 19 b. m., o godzinie 4 popoł.: Akademia Korpusu Kadetów.
 Sobota, 19 b. m., o godz. 7:30 wiecz.: „Dziady“.
 Niedziela, 20 b. m., o godz. 3:30 popoł.: „Ludzie w hotelu“.
 Niedziela, 20 b. m., o godz. 7:30 wiecz.: „Dziady“.
 Poniedziałek, 21 b. m., o godz. 8 wiecz.: Opera.
 Wtorek, 22 b. m., o godzinie 6 wiecz.: „Dziady“.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Sobota, 19 b. m., o godzinie 8 wiecz.: „Szczęście od jutra“.
 Niedziela, 20 b. m., o godz. 4 popoł.: „Roxy“.
 Niedziela, 20 b. m., o godz. 8 wiecz.: „Szczęście od jutra“.
 Poniedziałek, 21 b. m., o godz. 8 wiecz.: „Święty płomień“ (Ceny niższe).
 Wtorek, 22 b. m. przedstawienie zawieszona (próba generalna).
 Środa, 22 b. m., o godzinie 8 wiecz.: „Związek niedobry“ Shawa. (Premjera.)

Wczorajsza uroczysta premiera „Dziadów“ w wypełnionej po brzegi sali Teatru Wielkiego odbyła się wczoraj oczekiwana z ogromnym zainteresowaniem premiera „Dziadów“, które pierwszy raz ukazały się na scenie w całości. Wierne oddanie myśli Mickiewiczowskiej, szereg nowych elementów w inscenizacji, nowy podział poematu na 5 aktów, co uwytkowało właściwe tendencje autora, oryginalne dekoracje Andrzeja Pronaszki dostosowane do treści istotnej „Dziadów“, wszystko to, jak można wnosić z przyjęcia „Dziadów“ przez premierową publiczność, zapewnia im długotrwałe powodzenie. Jutro i w dniu następnym w dalszym ciągu „Dziady“.

Teatr Rozmaitości w sobotę 19 i niedzielę 20 b. m. o godz. 8-jej wiecz. w dalszym ciągu budząca niesłabnące zainteresowanie komedia w 3 aktach Stefana Kiedrzyńskiego nt. „Szczęście od jutra“. Udział biorą pp.: Bohdańska, Martini, Zyczkowska, Akrzyński, Machalski, Peliński, Posiadłowski i Woszczerowicz.

CO WYŚWIETLAJĄ W KINACH:

APOLLO: „Purpurowa gondola“.
 CHIMERA: „Pieśniarz Paryża“ M. Chévalier.
 KOPERNIK: „Quo Vadis“.
 LEW: „Legion walecznych“.
 MARYSIENKA: „Quo Vadis“.
 OAZA: „Czterech z Legii“.
 PALACE: „Cygańskie romanse“.
 PAN: „Dzieje grechu“.
 PROMIEN: „Intrygant“.
 SŁOŃCE: „Moralność pani Dulskiej“.
 STYLOWY: „Wiosna w Praterze“.

W chorobach krwi, skórnych i nerwowych, osiągamy przy stosowaniu naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa“ regularne funkcjonowanie narządów trawiennych. Żądać we wszystkich aptekach i drog.

Powiatowy Komitet obchodu Imienin I Marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego we Lwowie urządza w dniu 20 marca b. r. uroczysty obchód w Winnikach. Na program złożą się produkcje sił powiatowych. Przemówienie wygłosi poseł dr. Zdzisław Stroński, wiceprezydent m. Lwowa, i naczelnik gminy Piotr Fedyszyn.

Polski Czerwony Krzyż (Okręg Lwów). Zawiadamiamy, że dnia 20 marca br. (niedziela) o godzinie 12-tej przedpołudniem odbędzie się we Lwowie w lokalu P. C. K. przy ul. Bielowskiego 6, I. p. Walne Zgromadzenie okręgu lwowskiego Polskiego Czerwonego Krzyża.

KRAJOWA

CZORTKÓW. Ujęcie oszusta. Przytrzymano tu niejakiego Szczepana Szczęśniaka, który przedstawiając się jako b. żołnierz armii gen. Hallera, pochodzący z Detroit i równocześnie wysłannik tamtejszej Polonii, wzbudził w ten sposób od całego szeregu osób rozmaite kwoty pieniężne, sięgające sumy około 1000 zł. Szczęśniak był już raz aresztowany w Tarnopolu za oszustwo i dezercję. Oszusta oddano obecnie do dyspozycji tut. Sądu grodzkiego.

RADOMSKO. Ofiarna pomoc bezrobotnym. Miejskowy komitet do spraw bezrobo-

Ś. p. Wanda Dalecka.

Do Lwowa nadeszła żałobna wieść o zgonie zasłużonej pisarki i działaczki oświatowej, Wandy z Czarnowskich Daleckiej, która ongiś i z naszym miastem nierozdzielnie nawiązała węzły.

Urodzona w r. 1862 w domu ziemiańskim z okolic Wilna, od lat najmłodszych rozwijała się w atmosferze, która na całym dalszym jej życiu specjalnie wycisnęła piętno. Ojciec Daleckiej, uczestnik powstania 1863 r., przebywał za tę „zbrodnię“ czas dłuższy, zdala od swoich najdroższych, na Syberji. Dziad jej zmarł również na wygnaniu, jako uczestnik powstania listopadowego.

Zawód pisarski rozpoczęła ś. p. Wanda Dalecka w warszawskiej „Prawdzie“ i w krakowskiej „Nowej Reformie“. Tutaj ukazały się jej pierwsze utwory beletrystyczne, posiadające cechę niezaprzeczonego talentu. Równocześnie poświęca się ich autorka z zapalem pracy oświatowej.

Na tem polu też oddaje Zmarła pod czas dłuższego pobytu we Lwowie niezapomniane usługi. Wygłasza długi szereg odczytów popularnych, oraz wykładów z historii Polski w Uniwersytecie ludowym. Jednocześnie zasiła głęboko ujętymi artykułami prasę miejscową i krakowską.

Na konkursie Lwowskiego Towarzystwa pedagogicznego zdobywa zaszczytne odznaczenie nowela ś. p. Daleckiej p. t. „Przyjaciele“, a niebawem ukazuje się w Bibliotece Mrówki tomik przesłanych jej nowel p. t. „Obrazki i myśli“. Jako tłumaczka francuskich utworów Zygmunta Krasńskiego, oraz dzieł pisarzy francuskich i niemieckich, zdobywa wielkie zupełnie zasłużone uznanie.

Przejęta ideą ważności pracy oświatowej na kresach, przenosi się w roku 1909 do rodzinnego Wilna, gdzie przyłącza się do współpracownictwa w „Kurjerze Litewskim“. Jednocześnie pracuje jako nauczycielka polonistyki i historii Polski w tajnych kompletach dla młodzieży gimnazjalnej, a także organizuje z p. Studnicką tajną początkową szkołę polską dla dzieci. Przytem wygłasza odczyty w różnych towarzystwach oświatowych (naturalnie tajnych), słowem jest ciągle na posterunku, nie dbając o grożącą jej za tę pracę odpowiedzialność wobec władz

rosyjskich. Również w tym czasie wydaje zbiór nowel p. t. „Refleksy“.

W roku 1915 ś. p. Dalecka, bawiąca chwilowo w Mińsku Litewskim, zostaje nagle odcięta od Wilna przez okupację niemiecką. Tu rozpoczyna pracę nauczycielską w gimnazjum prywatnym jako nauczycielka polonistyki, a jednocześnie obejmuje wykłady w żeńskim seminarjum nauczycielskim. Nie porzuca też pracy pisarskiej, dostarczając artykułów prasie polskiej, skupionej wówczas w Moskwie. Z okazji rocznicy śmierci Henryka Dąbrowskiego organizacja P. O. W. wydaje w Mińsku Litewskim jej pracę p. t. „Legiony Polskie we Włoszech“.

W r. 1920 przed ponownym najściem bolszewików ś. p. Dalecka opuszcza Mińsk i obejmuje posadę w Świecianach w gimnazjum im. Józefa Piłsudskiego, ale i tutaj najście litewsko-bolszewickie zmusza ją do wyjazdu, szkoła bowiem została zniszczona doszczętnie. Wówczas obejmuje posadę w Wilnie w gimnazjum im. Lelewela. Jednocześnie pracuje w tygodniku „Ziemia Wileńska“, wydawanym dla ludu. W lecie 22 roku obejmuje wykłady na kursach nauczycielskich w Wilnie.

W tym czasie wezwana przez Zarząd szkół S. S. Niepokalanek w Słoniemiu, decyduje się przenieść swą pracę na tę placówkę dalszych kresów, gdzie najbardziej było potrzebna siła nauczycielska, oddanych idei narodowej. Tu jako nauczycielka języka polskiego i historii pracuje w seminarjum nauczycielskim żeńskim S. S. Niepokalanek, oraz we wzorowej szkole powszechnej przy niem zorganizowanej. Na tem stanowisku trwa do ostatnich lat.

Oprócz wymienionych wyżej prac literackich, napisała kilka dramatów osnutych na tle historycznym, jak „W starym dworze“ (z r. 1863), granym z powodzeniem na scenach amatorskich i szkolnych w różnych miejscowościach kraju. Dramat jej „Kościszko“, kilkakrotnie przedstawiany był na scenie teatru polskiego w Moskwie na wiosnę 1917 r. Pozatem napisała także kilka udatnych obrazków scenicznych dla teatru amatorskiego i młodzieży.

Odeszła, zasłużony się dobrze Ojczyźnie, dla której miłość bezgraniczną wyniosła z domu rodzicielskiego.

— r. —

Wielka epidemia tyfusu plamistego.

W Stryju i powiecie stryjskim wybuchła wielka epidemia tyfusu plamistego, która wobec nędzy i złych warunków sanitarnych w okolicznych wioskach grozi szybkim rozszerzeniem się.

Miejscowe władze wszczęły energiczną akcję zapobiegawczą, celem nie dopuszczenia do dalszego szerzenia się

epidemii. Polski Czerwony Krzyż zorganizował w Stryju stację izolacyjną, zaopatrzoną we wszelkiego rodzaju sprzęt sanitarny, środki dezynfekcyjne i t. d.

Miejscowe organizacje społeczne biorą żywy udział w akcji walki z groźną epidemią.

Podziękowanie.

Wielce Szanowni Panowie!

Od lat kilkunastu strasznie cierpiałem na reumatyzm, nabyty podczas wojny światowej, a następnie do reszty zostałem zgnębiony reumatyzmem, służąc w Policji Państwowej w Łodzi od lat 13. Myślałem, że już niema dla mnie ratunku, ponieważ wszystkie środki i rady wyczerpałem. Przeglądając miejscowy dziennik, znalazłem ogłoszenie o pewnym środku Toga, który miał być radykalnym środkiem na reumatyzm. Z niedowiarą zaryzykowałem i kupiłem pudełko Toga, a następnie drugie, po którym odczułem pewną ulgę. Widząc, że środek ten jest wprost idealny, kupiłem jeszcze dwa pudełka, dziś czuję się już lepiej i nie mam słów podziękowań dla W.Panów za Ich idealny i niezastąpiony środek przeciw reumatyzmowi. Każdemu cierpiącemu na reumatyzm polecam bez żadnych wahań tylko Toga.

Łódź, ul. Wysoka 33.

Z poważaniem
JAN ROJEWSKI.

cia podaje, że właściciel restauracji „Victoria“ w Radomsku, Szmelński, ofiarował na rzecz komitetu 60 obiadów dziennie dla bezrobotnych pracowników umysłowych.

WILNO. Zwalczenie przemytnictwa. W pierwszej połowie b. m. na poszczególnych odcinkach pogranicza polsko-litewskiego zatrzymano 23 przemytników, którym skonfiskowano towarów na ogólną sumę kilkuset tysięcy złotych. Za tępienie przemytnictwa

na granicy władze skarbowe udzieliły żołnierzom KOP'u 10.500 zł. nagrody.

MAGAZYN POŚCIELI R. Drzała, Lwów — Chorążczyzna 5 (obok kina Apollo) poleca kołdry, materace i pościel po najniższych cenach. Przerabia kołdry po 6 zł., materace po 8 zł.

Uroczystości Wielkiego Tygodnia w Archikatedrze lwowskiej.

W Bazylice Archikatedralnej obrządku lwowskiego odbędzie się nabożeństwo wielotygodniowe w następującym porządku:

Niedziela Palmowa o godz. 10-tej święcenie palm, procesja i suma ze śpiewaną pasją.

Wielka Środa: o godz. 4 popołudniu Ciemna Jutrznia.

Wielki Czwartek: o godz. 8 rano pontyfikalna Msza św., w czasie której udzieli się Komunii św. duchowieństwu i ludowi. Następnie odbędzie się święcenie olejów, procesja z Najśw. Sakramentem do ciemnicy, nieszpory, rozebranie ołtarzy i umywanie nóg. W końcu udzieli ks. Arcybiskup odpustu 40-dniowego. O godz. 4 popołudniu Ciemna Jutrznia.

Wielki Piątek: o godz. 9 rano początek nabożeństwa. Następuje śpiewana pasja, adoracja krzyża, procesja do ciemnicy, Msza św., po której odbywa się procesja z Najśw. Sakramentem do grobu. O godz. 4 p. pol. Ciemna Jutrznia.

Wielka Sobota: o godz. 8 rano święcenia ognia, paschału i wody. O godz. 6 wieczorem Rezurek ja z uroczystą procesją.

Ogródki działkowe.

Koło ludzi dobrej woli, idąc za inicjatywą Okręgowego Związku Kas Chorych we Lwowie, postanowiło przyłączyć się do prowadzonej w całym Państwie propagandy ogródków działkowych i stwarza w najbliższym czasie Lwowskie Towarzystwo Ogródków Działkowych na wzór takichże w Poznaniu i na Górnym Śląsku, gdzie rezultaty kilkuletniej pracy w tym kierunku są wspaniałe.

Dnia 16 b. m. przy współudziale miejskich władz samorządowych omawiano na subkomisji zarys statutu i regulaminu dla działkowców — przyszłych członków Towarzystwa.

Jako pierwszy dzień tygodnia propagandowego dla tej idei, wyznaczono niedzielę dnia 20 b. m., w którym kinoteatr „Miraz“, przy pl. Marjackim 10 o godz. 9:30 rano wyświetli bezpłatnie film p. t. „W krainie słońca“, a popołudniu referent organizacyjny p. Kazimierz Pilarz wygłosi w Radjo odczyt o społecznym znaczeniu działek ogródkowych.

Od poniedziałku dnia 21 b. m. obraz ten będzie wyświetlany za zapłatą codziennie od godz. 15-tej.

Ze srebrnego ekranu.

„Romanse cygańskie“.

Wglównych rolach: Brygida Helm, Dorota Bouchier i Józef Schildkraut. Orkiestra węgierska pod batutą Rode'go.

KINO „PALACE“.

„Romanse cygańskie“ — To pierwszy dźwiękowy film, którego należy przedewszystkiem słuchać. Muzyka otrzymała tu główną rolę, górując ponad wątkiem treściowym, ponad kabaletką miłości i nawet ponad grą aktorów.

Duszę tego dźwiękowca stworzył Rode — niezrównany dyrygent orkiestry Cyganów — nie tylko jako muzyk, ale i jako aktor. Jego gestykulacja stanowi swojego rodzaju walor orkiestralny, wyraża to, co stanowi podstawę muzyki cygańskiej: ruch i tempo.

To też na tle tej sentymentalnej i ognistej zarazem muzyki nabiera szczególnej wartości prosta historia młodego Cygana (Schildkraut), który traci dwie kochanki odrazu, aby zostać wiernym tej trzeciej: muzyce. Schildkraut stworzył postać prawdziwą i szczerą, świetnie wczuwając się w nieokrzesaną, a namiętną naturę cygańskiego śpiewaka. Nie można tego powiedzieć o Dorocie Bouchier, której Cyganka odbiegła daleko od prawdy. Brygida Helm jest oczywiście i w tym filmie nieskazitelnie piękną, zimną nępozór, nieco „wampowatą“ wielką damą.

J. G. Ł.

Szkola i wychowanie.

Czwarta rezolucja Senatu.

O utworzenie Rady kultury umysłowej dla spraw wychowania, oświaty, nauki i sztuki.

Zdawało się, że na dyskusję oświatową w Senacie przyjdzie opozycja bardziej przygotowana i że wniesie coś nowego do tego tak gorącego zagadnienia. Niestety prócz niepoważnych argumentów, nieprzemyślanych uogólnień i złośliwości — jak to stwierdził Min. Oświaty Jędrzejewicz — nie można się było doszukać niczego, co by się przyczyniło do lepszego rozwiązania problemu.

Z tem większym uznaniem podkreślić należy myśli, rzucone przez senacki Klub Współpracy z Rządem. Jak już wiadomo z prasy — senacka Komisja Oświatowa uchwaliła do ustawy o ustroju szkolnym cztery rezolucje, z których największe znaczenie dla szkoły posiada rezolucja czwarta, domagająca się powołania do życia w charakterze doradcy - Rady kultury umysłowej dla spraw wychowania, oświaty, nauki i sztuki. Ponieważ p. minister przyrzekł rozważenie tej sprawy, przeto można nad nią rozpocząć dyskusję, któraby dała jak najwięcej materiału do najlepszego zrealizowania tej myśli.

Sprawa powołania czynnika obywatelskiego do współpracy dla dobra szkoły była już poruszana niejednokrotnie. Niestety warunki polityczne tak się układały, że zawsze jakieś przeszkody stawały na drodze. W epoce dyktatury kilkunastu partij nie można było nawet myśleć o powołaniu takiej instytucji, gdyż obawiano się — zresztą zupełnie słusznie — że nowy twór jeszcze bardziej pogłębi rozdarcie wewnętrzne społeczeństwa i — co gorsza — rozpali namiętności partyjne na terenie szkolnym. O stworzeniu takiej Rady myślał również i twórca obecnego ustroju szkolnego prof. St. Grabski, jednakowoż sojuszu endencji ze socjalistami był zbyt ryzykowny, aby go przenosić i rozszerzać w dziedzinie szkolnej. W epoce tego sojuszu socjaliści nie interesowali się sprawami szkoły i wychowania, dopiero dziś przypomnieli sobie, że i na tem można robić reklamę partyjną. Szkoła była wówczas, za zgodą Piastowców i socjalistów, wyłączną domeną narodowej demokracji, jej najważniejszą i najbardziej zazdrośnie strzeżoną sferą wpływów. Gdyby więc był wówczas Grabski wystąpił z projektem stworzenia Rady wychowania i oświaty, byłby z konieczności rozbudził apetyty personalne swoich sojuszników i byłby musiał formować Rady według klucza partyjnego. Rozum polityczny nakazywał nie ruszać tej sprawy.

W okresie Rządów pomajowych nie można było o tem myśleć z wielu względów. Najpierw trzeba było uspokoić roznamiętione umysły i przygotować je do myślenia kategorjami państwowymi. Następnie sam ustrój szkolny nie nadawał się do wprowadzenia takiej instytucji, zwłaszcza, że gruntowna reorganizacja już wówczas była rzeczą postanowioną. Należało zatem czekać na odpowiedni moment, a sprawę dokładnie przedtem przemyśleć.

Dopiero teraz, kiedy nowa ustawa o ustroju szkolnym i o szkolnictwie prywatnym nabierze mocy prawnej, można pomyśleć o powołaniu do życia instytucji obywatelskiej, któraby skutecznie umiała współdziałać z naczelnymi władzami przy rozbudowie szkolnictwa i oświaty w Państwie. Oczywiście dobór Rady, która miałaby kontynuować nieśmiertelne dzieło Komisji Edukacji Narodowej, musi być bardzo staranny, musi ona mieć w swem gronie najświetlejsze i najbar-

dzie dla szkoły polskiej zasłużone umysły. Rezolucja Senatu przychodzi w samą porę, na jej podstawie będzie mógł Rząd przystąpić do organizacji czynnika obywatelskiego dla spraw wychowania i oświaty. Roli tej Sejm spełnić nie jest w stanie, gdyż każdorazowa komisja oświatowa jest raczej dziełem wyborczego przypadku niż celowo skonstruowanym zespołem.

Niezależnie od tej instytucji należałoby również zorganizować współpracę czynnika obywatelskiego przy kuratorjach, któryby był wyrazem regionalnych potrzeb szkolnictwa. Przy tej sposobności czas pomyśleć o reorganizacji tak zwanych Rad Szkolnych

Powiatowych, które w dzisiejszym składzie w obecnej organizacji nie odpowiadają swemu zadaniu. Dzisiejsze Rady zajmują się jedynie sprawami personalnymi i gospodarczymi szkoły, sprawy zaś wychowania i poziomu oświaty w terenie mało ją obchodzą. Ich wpływ moralny zanikł zupełnie skutkiem nieodpowiednie doboru, nieustalonego stopnia odpowiedzialności i braku celowego regulaminu pracy.

Jak z tego widzimy — w ramach rezolucji Senatu mieści się bardzo piękne pole do państwowo - twórczej współpracy społeczeństwa z Rządem.

I. K.

Owocna działalność Pow. Komisji Oświatowej Pozaszkolnej w Stanisławowie.

Z nadesłanego sprawozdania Pow. Komisji Oświaty Pozaszkolnej, pozostającej pod przewodnictwem p. starosty Pajęczkowskiego, inspektora szkolnego p. Furmankiewicza, nabiera się wrażenie, że ten dział pracy oświatowej stoi na bardzo wysokim poziomie i życzyliby sobie należało, aby to sprawozdanie stało się wzorem i zachętą dla tych rejonów, które dotychczas jeszcze nie przejawiały swej aktywności. Stanisławowska Komisja powstała w lutym roku ubiegłego. W skład jej weszli przedstawiciele miejscowych instytucji kulturalno-oświatowych. W ciągu tego czasu staraniem Komisji powstały ogniska oświatowe w następujących miejscowościach: w Chorostkowie Polskim, Delejowie, Jezupolu, Komarowie - Ostoi i Tyśmieniczanie. Słuchacze Ognisk oświatowych w Chorostkowie Polskim, Jezupolu i Tyśmieniczanie należą do zespołów świetlicowych, istniejących przy oddziałach Związku Strzeleckiego. W Bednarowie i Św. Stanisławie powstały również świetlice. Pracownikami społeczno-oświatowymi w tych placówkach są prawie wyłącznie nauczyciele i nauczycielki szkół powszechnych.

Powiatowa Komisja Oświaty Pozaszkolnej nawiązała bezpośredni kontakt z istniejącymi instytucjami oświatowo-kulturalnymi, jak: T-wo Szkoły Ludowej, T-wo Młodzież Polska, Ognisko Z. N. P., Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet, Związek Strzelecki, T-wo Uniwersytetu Robotniczego i Małopolskie T-wo Rolnicze.

Pracownicy społeczno - oświatowi wymienionych instytucji wyjeżdżają w teren powiatu z prelekcjami o różnych zagadnieniach, często z użyciem latarni projekcyjnej. Wymienione organizacje współzawodniczą ze sobą w pracy społecznej i oświatowo - kulturalnej.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że najwięcej pracy pozytywnej daje Nauczycielstwo szkół powszechnych, pracujące z ramienia Powiatowej Komisji Oświaty Pozaszkolnej, bądź też instytucji społeczno - oświatowo - kulturalnych. Do nich należą: PP. Geisslerowa, O., Lenartowiczowa Z., Zewicka W., Sierpowska, Słobodzianówna G., Zawadowska J., Morawicka J., Myśliwiec F., Grono Naucz. w Delejowie, Bednarowie i wielu, wielu innych, których trudno wyszczególnić w szczupłych ramach niniejszego sprawozdania.

Instruktor oświaty pozaszkolnej wyjeżdżał 44 razy w teren powiatu. Wyjazdy jego miały na celu zbadanie

powiatu pod względem oświatowym, aktywności w pracy oświatowej, które instytucje i w jakim stopniu zajmują się poszczególnymi miejscowościami w powiecie, czego dokonały one, w jakim kierunku idą ich usiłowania, zwiedzenie istniejących placówek oświatowych, zaznajomienie się z potrzebami ludności w każdym ośrodku w kierunku oświatowo-kulturalnym, zwłaszcza z zainteresowaniem młodzieży od 14—25 lat, zwiedzanie świetlic i urzędzeń świetlicowych, zbieranie informacji w sprawie czytelnictwa prasy, dzieł, o ilości dzieł w bibliotekach T. S. L., Związku Strzeleckiego i innych instytucji, zakładanie Ognisk oświatowych i świetlic i omawianie z pracownikami oświatowymi spraw, związanych z akcją w oświacie dorosłych.

Powiatowa Komisja Oświaty Pozaszkolnej odbyła siedm posiedzeń w czasie od dnia 9 lutego 1931 r., na których omawiano sprawy oświatowe. Ogólną tendencją tych posiedzeń była koordynacja pracy oświatowej między instytucjami społeczno-oświatowo-kulturalnymi.

Zainteresowanie u Członków Komisji sprawą oświaty pozaszkolnej oparte było na pełnym zrozumieniu celów tej oświaty, w myśl wymogów Ministerstwa W. R. i O. P. Powyższe posiedzenia były w wysokim stopniu ożywione dyskusjami o sposobach realizowania celów w oświacie dorosłych.

Najwięcej inicjatywy w tym kierunku, z powodu znajomości wszystkich miejscowości w powiecie i wszystkich ludzi, wykazał przewodniczący Komisji, starosta powiatowy, p. Pajęczkowski A. i inspektor szkolny, p. Furmankiewicz W.

W ciągu roku 1931/32 odbyły się trzy konferencje oświatowe dla pracowników oświatowych, na których rozważano potrzebę oświaty dla dorosłych, oraz sposoby podchodzenia do tej oświaty.

Komisja stara się obecnie o urządzenie kursu dla kierowników świetlicowych i drugiego kursu dla przodowników świetlicowych. W miesiącu styczniu b. r. rozpoczęła Komisja akcję, opartą na gruncie państwowości polskiej, wśród ludności żydowskiej na terenie miasta Stanisławowa. W tej sprawie odbyły się dwie konferencje z udziałem czynników, podejmujących bardzo chętnie inicjatywę w tym kierunku. Wkrótce przystąpi Komisja do podobnej akcji wśród ludności ukraińskiej i ruskiej.

Kronika pedagogiczna.

Zjazd Związku Inspektorów szkolnych. Dnia 6 i 7 marca br. odbył się w Warszawie dwudniowy Zjazd Związku Inspektorów Szkolnych Rz. P., na który przybyło ponad 150 inspektorów z całej Polski.

Obrazy zagaił prezes Związku, p. insp. Radwański.

W imieniu Rządu powitał zjazd wiceminister W. R. i O. P., Pieracki.

„Przeżywamy — mówił p. minister — chwilę wielkiej wagi. Wytycza się kierunki dla pracy oświatowej. Od tej całej pracy zależy, jakie będzie przyszłe społeczeństwo. Podstawy, na których opiera się nasze szkolnictwo, choćby nawet najlepsze, na nic się nie zdadzą, jeżeli nie będzie należytych wykonawców, i jeżeli w ich pracy nie będzie duszy; bez tego cała koncepcja będzie zniweczona.

Przykładamy dużą wagę do tych, którzy stoją na stanowiskach zwierzchników nauczycieli i do ogółu samych nauczycieli. Zarówno kierownicy tej pracy, jak i sami nauczyciele, muszą sobie uświadomić, że spełniają misję, a nie rzemiosło.

Na inspektorów spadają nowe zadania: ustosunkowanie się przyjacielskie do nauczycielstwa. Dążyć więc musimy do tego, aby nauczyciel był otoczony opieką ze strony inspektorów szkolnych i wizytatorów. Nauczyciel powinien czuć, że w inspektorze szkolnym ma nie tylko kontrolera swej pracy, ale również przyjaciela i doradcę. Ma on być duszą i organizatorem oświaty w powiecie. Ataki uderzające w byt tej oświaty i całość szkolnictwa, musi z całą mocą odierać i czuć, by nic z poczynań oświatowych nie zginęło. Na tem polega jego wielka rola wobec Rzeczypospolitej. Inspektor szkolny, który jedynie jest urzędnikiem, musi wcześniej czy później ustąpić“.

Po przemówieniu p. wiceministra Pierackiego zabrał głos wiceprezes, Zygmunt Nowicki, który w imieniu Związku N. P. w formie deklaracji zajął stanowisko wobec pogłosek o zamierzeniu podporządkowania administracji szkolnej władzom administracji politycznej.

Po przemówieniach powitalnych p. wizyt. Stan. Seweryn odczytał referat p. t. „Wychowanie państwowe“, wskazując w nim na wielką rolę, jaką przypada w pierwszym rzędzie nauczycielowi szkoły powszechnej w realizowaniu tego niezmiernie ważnego zadania.

Następny referat p. t. „Zadania inspektora szkolnego w dobie obecnej“ wygłosił p. insp. dr. A. Wilkoszewski.

Po referatach wywiązała się ożywiona dyskusja, w której brało udział kilkunastu inspektorów. Zarysowały się dwie zasadnicze linie ujmowania zadań nauczyciela, a mianowicie: że gros pracy jego winien spoczywać w szkole, i że powinien być on w pierwszym rzędzie oświatowcem — społecznikiem.

Konkurs „Życia Szkolnego“. W grudniu br. „Życie Szkolne“ obchodzi dziesięciolecie swego istnienia. W związku z tem redakcja „Życia Szkolnego“ ogłasza konkurs na najlepszą pracę na temat:

„Jak realizować wychowanie państwowe na terenie szkoły?“.

Ujęcie tematu niekoniecznie musi być wszechstronne, — wystarczy uwzględnienie jednego jakiegos punktu z całokształtu danego zagadnienia, a dotyczącego czy to sprawy nauczania, czy też sprawy wychowania, podręczników, imprez i t. d., a nawet może się ograniczyć tylko do zobrazowania tych poczynań, zmierzających do realizacji wychowania państwowego, jakie już były dokonane na terenie danej szkoły.

Do konkursu może stanąć każdy bez względu na to, czy jest, czy nie jest prenumeratorem „Życia Szkolnego“.

Za najlepszą pracę przynajmniej niezależnie od zwykłego honorarjusza nagrodę w wysokości 100 zł. oraz zwrot kosztów podróży do Włocławka na uroczystość jubileuszową.

Praca nagrodzona będzie wydrukowana w numerze jubileuszowym, a wszystkie inne wyróżnione prace będą umieszczone w numerach następnym na warunkach zwykłych.

Prace, podpisane godłem, wraz z załączoną i oznaczoną zewnątrz tem samym godłem kopertą, zawierającą imię, nazwisko i adres autora, należy nadsyłać do dnia 1 października 1932 r. pod adresem: Redakcja „Życia Szkolnego“, Włocławek, Łęska 20.

Bibliografia.

„Misterjum Pasyjne“ w 10 obrazach Henryka Cepnika z ilustracją muzyczną prof. inż. Jana Nawrockiego wystawione będzie staraniem Kola Pań opieki nad młodzieżą w niedzielę 20 bm. o godz. 7-mej wieczór w sali Teatru Małego. Dwa dalsze przedstawienia tego utworu granego w wielkiem powodzeniem na scenie miejskiej w 1913 r., odbędą się: w poniedziałek 21 bm. o godz. 5-tej popołudniu dla młodzieży i we wtorek 22 bm. o godz. 7-mej wieczór normalnie. Dochód przeznaczony na cele młodzieży. W przedstawieniach bierze udział orkiestra i chór Państwowej Szkoły Technicznej.

Ogłoszenia urzędowe.

A M O R T Y Z A C J E.

I. Nc. 303/31/2. Umorzenie. Na wniosek Hermana Immerglücka w Krakowie, ul. Lelewela, jako remitenta i posiadacza, zarządza się postępowanie celem umorzenia niżej oznaczonego weksla, który miał zaginąć i wzywa się posiadacza tego weksla, aby go w przeciągu dni 60 od dnia ogłoszenia tego edyktu licząc tj. do dnia 29 lutego 1932 przedłożył temu Sądowi. W razie przeciwnym po upływie tego terminu uznalby Sąd weksel za umorzony i bez znaczenia. Weksel własny wystawiony jest przez pana Władysława Staszewskiego w Podgórzu, ul. Józefińska 21, na 300 zł., płatna dnia 18 czerwca 1931 na zlecenie Hermana Immerglücka zaprotestowany dnia 20 czerwca 1931 dla braku zapłaty. 2087

Sąd grodzki na Podgórzu, Oddział I.
Kraków, dnia 17 grudnia 1931.

K O N K U R S A.

IZBA NOTARJALNA WE LWOWIE.

L. 484/1932.

We Lwowie, dnia 18 marca 1932.

K O N K U R S.

Lwowska Izba Notarialna rozpisuje konkurs celem obsadzenia trzech posad notarialnych, a to w Brzeżanach, Haliczu i Lwowie, ewentualnie też posad w tych miejscowościach okręgu Lwowskiego Sądu Apelacyjnego, które mogą się opróżnić przez obsadzenie posad w Brzeżanach, Haliczu i Lwowie.

Podania wnosić należy najpóźniej do 20 kwietnia br. na ręce właściwej Izby Notarialnej. 2074-3

IZBA NOTARJALNA.

Prezes: Szelewski.

L I C Y T A C J E.

E. IV. 5872/30. Edykt licytacyjny. Na wniosek strony egzekwującej Marji Klimczakowej w Białej, ul. 11. Listopada, odbędzie się 6 kwietnia 1932, godzina 11 rano w biurze Nr. 14, II piętro, licytacja realności: lwh. 628 gm. Krosno, 1/2 części realności składającej się z pb. lk. 640 i pgr. lk. 1899/2, 1879/3, 1890/2, 1891/2 i 1897/1 o obszarze 1 m. 173 s. kw. Wartość szacunkowa 24.725 zł. 50 gr. Do tej realności należą przynależności według protokołu oszacowania oszacowane na 38.845 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. 2088

Sąd grodzki.

Krosno, dnia 18 lutego 1932.

E. XVI. 4383/30/22. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzycieli. Dnia 11 maja 1932 o godz. 10 przedpoł. w biurze Nr. XVI odbędzie się licytacja realności: księga gruntowa gm. m. Lwów, lwh. 4585/I, dom 1-piętrowy we Lwowie, przy ul. Potockiego 1. 105. Wartość szacunkowa wraz z przynależnościami 87.940 zł. Najniższa oferta 43.970 zł. Do realności lwh. 4585/I ks. gr. gm. m. Lwowa należą następujące przynależności: okna, drzwi i t. p. w protokole oszacowania opisane, oszacowane na 940 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Sąd grodzki miejski.

Lwów, 18 marca 1932. 2090

E. 1882/31. Edykt licytacyjny. Dnia 25 kwietnia 1932, godzina 9 odbędzie się w podpiśnianym Sądzie biuro 40 licytacja 3/4 części realności w h. 1369 i 2647 oraz połowy w h. 2646 gminy Biskowice, oszacowanych razem na 13.544 zł. 37 gr. Najniższa oferta razem wynosi 9030 zł., poniżej której sprzedaż nie nastąpi. 2091

Sąd grodzki.

Sambor, 12 lutego 1932.

E. 5159/30. E. 431/31. Dnia 21 kwietnia 1932 o godzinie 9 rano odbędzie się w tutejszym Sądzie biuro Nr. 9 egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację: 1) połowy realności lwh. 481 gm. kat. Kozy, obejmującej w całości grunt orny o obszarze 4 morgów 1532 sążni kwadratowych i parcelę budowlaną o obszarze 50 sążni kw., na której stoi dom murowany kryty częściowo słomą częściowo dachówką o 2 izbach i kuchni, ze stajnią, boiskiem i sąsiadem pod jednym dachem; 2) połowy realności lwh. 876 gm. kat. Kozy, obejmującej w całości parcelę budowlaną obszaru 72 sążni kwadratowych, na której stoi dom murowany parterowy z poddaszem o 7 ubikacjach; 3) 4/14 części realności lwh. 629 gm. kat. Kozy, obejmujących jako całość parcelę gruntową o obszarze 361 sążni kwadratowych, na której stoi stary dom parterowy i stara stodoła a przy tem ogródek owocowy. Wartość szacunkowa powyższych realności wynosi 20.131 zł. 96 gr. Najniższa oferta, poniżej której sprzedaż nie może przyjść do skutku, wynosi 11.504 zł. 64 gr. Wadium wynosi 2.013 zł. 20 gr. Warunki licytacji są do przejrzania w Sekretariacie Nr. 9 w godzinach urzędowych.

Sąd grodzki, Oddział IV.

Biała, dnia 4 marca 1932. 2095

E. 244/31. Edykt licytacyjny. Dnia 28 kwietnia 1932, godz. 9 rano odbędzie się w Sądzie podpisanym licytacja 5/14 części w h. 49 kg. Rozpucie. Wartość szacunkowa wynosi 2253 zł. 55 gr. Najniższa oferta wynosi 1502 zł. 36 gr. 2096

Sąd grodzki, Oddział IV.

Bircza, dnia 16 marca 1932.

E. 1198/30. Edykt licytacyjny. Na wniosek Izraela Schönholza i Samuela Lejby Hausnera odbędzie się dnia 23 maja 1932,

godz. 9, biuro Nr. 34 w Sądzie tutejszym licytacja nieruchomości, składającej się z pb. lk. 124, pgr. lk. 153/1 łącznego obszaru 47 ar. 27 m. kw., wartości szacunkowej 1675 zł. Najniższa oferta 1116 zł. 67 gr. Osoby, roszczone sobie prawa rzeczowe do powyższych realności, winny je zgłosić najpóźniej na terminie licytacyjnym, gdyż później nie będą ich mogli dochodzić na szkodę nabywcy w dobrej wierze. 2097

Sąd grodzki, Oddział IV.

Buczacz, dnia 1 marca 1932.

E. 4652/30/6. Edykt licytacyjny. Na wniosek Akcyjnego Banku Hipotecznego we Lwowie odbędzie się dnia 25 maja 1932, godz. 9, biuro Nr. 34 w Sądzie tutejszym licytacja nieruchomości strony zobowiązanej Breiny Wechsler, Dawida Wechslera, Basi Wechsler i Berty Wechsler, składającej się z pb. lk. 342, pgr. lk. 812/14 łącznego obszaru 5 ar. 94 m. kw., wartości szacunkowej 25.582 zł. Najniższa oferta 12.791 zł. Osoby, roszczone sobie prawa rzeczowe do powyższych nieruchomości, winny je zgłosić najpóźniej przed rozpoczęciem licytacji, gdyż później nie będą ich mogli dochodzić na szkodę nabywcy w dobrej wierze. 2098

Sąd grodzki, Oddział IV.

Buczacz, dnia 1 marca 1932.

E. 9530/31/6. Edykt licytacyjny. Dnia 31 maja 1932, godzina 9 rano odbędzie się w podpisanym Sądzie biuro 52 licytacja realności w h. 252 gminy Biały Potok, ocenionej na 450 zł. Najniższa oferta 300 zł. Warunki do przejrzania w Sądzie. 2099

Sąd grodzki, Oddział V.

Czortków, 5 marca 1932.

E. 502/30. Strona zobowiązana Ignacy Janowski. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzycieli. Na wniosek Basi Perlmutter Skalat, strony egzekwującej odbędzie się dnia 30 marca 1932 o godz. 10 przedpoł. w biurze Nr. 8 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: Księga gruntowa Skalat, w h. 2322, oznaczenie realności: pgr. 637/11 ogród 918 m kw. Wartość szacunkowa 2754 zł., najniższa oferta 1836 zł. 2100

Sąd grodzki, Oddział I.

Skalat, 15 marca 1932.

E. 7459/31/5. Edykt licytacyjny. Dnia 24 maja 1932 godzina 9 rano odbędzie się w podpisanym Sądzie biuro 51 licytacja realności w h. 969 gminy Rydoduby ocenionej na 1800 zł. Najniższa oferta 1200 zł. Warunki do przejrzania w Sądzie. 2072

Sąd grodzki, Oddział V.

Czortków, 2 marca 1932.

VIII. E. 3424/31/13. Na wniosek Marji Krzyżanowskiej jako strony egzekwującej odbędzie się dnia 4 kwietnia 1932 o godz. 12 w południe w tut. Sądzie, ul. św. Jana, biuro Nr. 48, II p. licytacja realności lwh. 174 ks. grt. gm. Kraków XIII Zwierzyniec, składającej się z parceli bud. 78 z oficyną piętrową, i z parc. bud. lk. 502, na której stoi willa parterowa oraz z parceli gruntowych. Do tej realności należą jako przynależności: ogrodzenie zewnętrzne i wewnętrzne, chodniki, kurnik drewniany, weranda ogrodowa, statua Matki Boskiej, zbiornik na nąwóz i na popiół. Wartość realności z przynależnościami 78.641 zł. 50 gr. Najniższa oferta 39.320 zł. 75 gr. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. 2019

Sąd grodzki, Oddział VIII.

Kraków, dnia 10 grudnia 1931.

V. E. 10618/30. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzycieli. Na wniosek Banku Dyskontowego Warszawskiego jako strony egzekwującej odbędzie się dnia 13 kwietnia 1932 o godz. 12 w biurze Nr. 79 na zasadzie poprzednio zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: Księga gruntowa Drohobycz miasto. W h. 145, 224. Oznaczenie realności: Na realnościach tych pobudowaną jest 1-piętrowa kamienica. Wartość szacunkowa wraz z przynależ. 65.254 zł. Najniższa oferta 32.627 zł. Do realności tych należą następujące przynależności, a to: studnia, śmieciarka i ogrodzenie, oszacowane na 660 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. 2102

Sąd grodzki.

Drohobycz, dnia 12 lutego 1932.

E. V. 1006/31/8. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzycieli. Na wniosek strony egzekwującej Leona Schreiera odbędzie się dnia 20 kwietnia 1932 o godz. 10 w biurze Nr. 79 na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: Księga gruntowa Drohobycz-Zawiezie. W h. 717. Oznaczenie realności: W skład tej realności wchodzi pb. 9692, na której pobudowane są domy mieszkalne i gospodarze. Wartość szacunkowa wraz z przynależ. 41.471 zł. Najniższa oferta 20.735 zł. 50 gr. Do realności tej należą następujące przynależności, a to: studnia, ogrodzenie i drzewa owocowe, oszacowane na 1752 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. 2103

Sąd grodzki.

Drohobycz, dnia 30 września 1931.

E. V. 7682/30/18. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzycieli. Na wniosek firmy „Stefan Batory“ Spółki naftowej odbędzie się dnia 20 kwietnia 1932 r. o godz. 11 przedpoł. w biurze Nr. 79 na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: Księga gruntowa Drohobycz - Lisznia. W h. 451. Oznaczenie realności: W skład tej realności wchodzi pb. 901 i pgrt. 2944, 2946/1, 2972, na których pobudowany jest dom mieszkalny.

Wartość szacunkowa wraz z przynależnościami 35.539 zł. Najniższa oferta 17.769 zł. Do realności w h. 451 ks. gr. Drohobycz-Lisznia należą następujące przynależności, a to: studnia, ogrodzenie i drzewa owocowe, oszacowane na 1118 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. 2104

Sąd grodzki.

Drohobycz, dnia 18 lutego 1932.

E. V. 5155/30. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzycieli. Na wniosek strony egzekwującej Banku Gospodarstwa Krajowego, Oddział w Drohobyczu odbędzie się dnia 21 kwietnia 1932 o godz. 9 w biurze Nr. 79 na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: Księga gruntowa Drohobycz - Lisznia. W h. 113. Oznaczenie realności: W skład tej realności wchodzi pb. 2114, 2115, pgrt. 3258/1, 3258/2, na których pobudowany jest dwupiętrowy murowany dom mieszkalny. Wartość szacunkowa wraz z przynależnościami 109.309 zł. Najniższa oferta 54.654 zł. 50 gr. Do realności w h. 113 ks. gr. Drohobycz - Lisznia należą następujące przynależności: studnia, ogrodzenie i drzewa owocowe, oszacowane na 1321 zł. Poniżej najniższej oferty, sprzedaż nie nastąpi. 2105

Sąd grodzki.

Drohobycz, dnia 22 stycznia 1932.

IX. E. 1041/31. Na wniosek strony egzekwującej Kazimierza Janko przeciw stronie zobowiązanej Agacie z Matuszczyków 1. Czyżowej 2. Średniawie odbędzie się w dniu 4 kwietnia 1932 roku o godz. 9.30 przedpoł. w biurze Nr. 48, II p., ul. Jana 22, licytacja 1/3 części realności lwh. 77 gm. kat. Branice, składającej się z parceli gruntowej o obszarze 4771 sążni. Wartość szacunkowa 1587 zł. 33 gr. Najniższa oferta 1058 zł. 22 gr. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. 2106

Sąd grodzki, Oddział IX.

Kraków, dnia 7 lutego 1932.

ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

Prez. 2547/32. 19. R. Edykt. Komisarz dla sprostowania księgi gruntowej w Krakowie założył na nowo całe wykazy hipoteczne księgi gruntowej dla gminy katastralnej Kraków XX. Dąbie, oznaczone liczbami 1 do 341. Te odnowione wykazy hipoteczne wchodzi w życie dnia 15 marca 1932. Od tego dnia nabycie, przeniesienie, lub zniesienie nowych praw własności, praw zastawu i innych nowych praw hipotecznych może nastąpić jedynie przez wpis do tychże odnowionych wykazów hipotecznych. Celem ustalenia powyższych wykazów hipotecznych wdraża się postępowanie w myśl § 21 ustawy z dnia 25 lipca 1871 L. 96 Dżup. i wzywa się: a) osoby, które na podstawie prawa nabytego przed dniem 15 marca 1932, żądają zmiany wpisów prawa własności, lub posiadania, bez względu na to, czy zmiana ma nastąpić przez odpisanie, dopisanie, lub przypisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub też w inny sposób, b) osoby, które już przed dniem 15 marca 1932, nabyły na nieruchomościach powyższych wymienionych wykazami hipotecznymi objętych, lub też na ich częściach prawa zastawu, nadzastawu, służebności, albo inne prawa, nadające się do wpisu hipotecznego, o ile te prawa powinny być wpisane jako należące do dawnego stanu ciężarów, a dotychczas nie zostały wpisane, ażeby do dnia 15 września 1932 włącznie u Komisarza dla sprostowania ksiąg gruntowych w Krakowie, u którego odnowione wykazy hipoteczne można przejrzeć, zgłosiły swe roszczenia, inaczej bowiem roszczeń tych nie możnaby już dochodzić przeciw osobom trzecim, które nabyły prawa hipoteczne w dobrej wierze, na zasadzie wpisów niezaczeponych. Zgłoszenia konieczne są także wtedy, gdy zgłosić się mające prawa są widoczne z rozstrzygnięcia sądowego, albo, gdy o nie toczy się postępowanie sądowe. Przywrócenie do poprzedniego stanu z powodu zaniedbania terminu edyktalnego, lub przedłużenia tego terminu dla poszczególnych stron jest niedopuszczalne. 1992

Sąd Apelacyjny, Wydział II.

Kraków, dnia 12 marca 1932.

I. Cg. Jb. 535/31. Edykt. Strona powódca: Ukraińska Szczadnycja wniosła skargę przeciw stronie pozwanej: Annie z Moskaliów Kutra i tow. o 1196 zł. Audjencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 24 czerwca 1932, 8.45, w tym Sądzie, biuro Nr. 11. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej: 1) Anny z Moskaliów Kutry, 2) Anny Kutry po Jurku, zam. Bosiak, 3) Katarzyny Kutry i 4) Piotra Kutry jest nieznane, — ustanawia się Dra Löwenthala, adwokata w Przemyślu, kuratorem, który ich będzie zastępował na ich koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki oni sami nie stawią się i nie ustanowią pełnomocnika. 2092

Sąd okręgowy, Wydział I.

Przemyśl, dnia 26 lutego 1932.

I. Cg. JD. 222/32. Edykt. Strona powódca: Jan Truszczak i tow. wniosła skargę przeciw stronie pozwanej: Wasyłowi Musiowskiemu po Michale z Balic, nieznanego z miejsca pobytu o 330 dolarów. Audjencja została wyznaczona na 6 kwietnia 1932, 8.45, w tym Sądzie, Nr. 22. Ponieważ miejsce pobytu pozwanego Musiowskiego jest nieznane, ustanawia się Michała Tomka z Balic kuratorem, który go będzie zastępował na jego koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki on sam się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika. 2093

Sąd okręgowy, Wydział I.

Przemyśl, dnia 4 marca 1932.

I. Cg. Jd. 600/31. Edykt. Strona powódca: Towarzystwo Zaliczkowe rolne w Przemyślu wniosła skargę przeciw stronie pozwanej: Karolowi Mazurowi i tow. o 3.478 zł. 65 gr. Audjencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na dzień 25 kwietnia 1932, godzina 8.45, biuro Nr. 22, II p. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej Mieczysława Mazura jest nieznane, — ustanawia się Dra Fryderyka Gottlieba, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika. 2094

Sąd okręgowy, Wydział I.

Przemyśl, 29 lutego 1932.

U P A D Ł O S C I

Sa 2/32. 18 K. U. W postępowaniu układowym Szulima Hirschefelda wyznacza się ponowną audjencję układową na dzień 5 kwietnia 1932, 11 h rano, na którą wierzycieli wzywam albowiem dłużnik podniósł swoją pierwotną propozycję układową do 40% wierzycielności w kapitale. 2077

Sąd grodzki.

Jarosław, dnia 1 marca 1932.

Galik, Kom. układowy.

I. Sa 10/32. W sprawie postępowania układowego do majątku Józefa i Hindy Rotenbergów w Tymbaroku, na audjencji układowej dnia 14 marca 1932 dłużnicy zmienili wniosek układowy w ten sposób, że ofiarują swoim wierzycielom 50% ich należności. Nad tym zmienionym wnioskiem odbędzie się audjencja układowa w Sądzie grodzkim w Limanowej dnia 13 kwietnia 1932 o godz. 10-ej, biuro Nr. 8. 2089

Komisarz układowy.

Limanowa, dnia 15 marca 1932.

Sa 5/32/2. Edykt. Otwarte postępowanie układowe do majątku dłużników Majera Spatza i Szulima Gruberga, kupców w Kopyczyńcach. Komisarz układowy p. Naczelnik Sądu grodzkiego Grabowiecki w Kopyczyńcach. Zarządcą układowy p. Dr. Klaufer, adw. w Kopyczyńcach. Audjencja do zawarcia układowi dłużników z wierzycielami ich dnia 30 marca 1932 o godzinie 10 przedpołudniem w Sądzie grodzkim w Kopyczyńcach. W tym Sądzie należy zgłosić roszczenia wierzycieli także gdyby co do nich spór zawisł do dnia 25 lutego 1932. 2082

Sąd okręgowy, Wydział I.

Czortków, dnia 9 lutego 1932.

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

I. T. 89/31/4. Edykt. Jan Siwiec, syn Józefa urodzony 2 sierpnia 1884 w Kacanju zamieszkały w Kurowie jako żołnierz 77 pułku piech. b. ar. austr. zaginął na wojnie od końca stycznia 1915 bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się aby uwiadomiono Sąd okręgowy w Wadowicach o zaginionym do 6 miesięcy od ogłoszenia poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie. 2071

Sąd okręgowy, Wydział I.

Wadowice, 17 lutego 1932.

T. 169/31. Wojciech Dyna, syn Antoniego i Anny z Kupców urodzony 15 stycznia 1893, rolnik z Kosocic, poszedł na front rosyjski w 1915, miał zaginąć w bitwie z Buczaczem. Wdrażając postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi. Wzywa się go, aby stawił się przed podpisanym Sędem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1 października 1932 Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu zmarłego. 2057

Sąd okręgowy, Wydział I. cywilny.

Kraków, 31 stycznia 1932.

T. 174/31/1. Franciszek Kłosowski, syn Marcina i Katarzyny z Sekulów urodzony 10 września 1888 w Nowej Górze powołany w 1914 do wojska austr. jako żołnierz 16 p. obrony krajowej dostał się do niewoli rosyjskiej. Wdrażając postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi. Wzywa się go, aby stawił się przed podpisanym Sędem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1 października 1932 Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego. 2058

Sąd okręgowy, Wydział I. cywilny.

Kraków, 18 stycznia 1932.

T. I. 44/31/7. Edykt. Teofil Kukla, rel. rzym. kat., urodzony 27 kwietnia 1883 r. w Zagórzanach, syn Wawrzyńca i Marjanny z Waclawików, wyrobnik, zaginął około roku 1910 w Stanach Zjednoczonych Ameryki północnej. Kto ma o nim wiadomość winien o tem donieść w ciągu roku od ogłoszenia.

Sąd okręgowy, Wydział I. cywilny.

Jasło, dnia 28 lutego 1932. 2075

T. I. 70/31/7. Edykt. Filip Trybus, rel. rz. kat., syn Wojciecha i Teresy z Goleniów urodzony 23 maja 1871 w Stanowiskach (Kopytowa) powiat Krosno, wyrobnik zaginął w roku 1902 w Ameryce Południowej. Kto ma o nich wiadomość, winien donieść o tem w ciągu roku od ogłoszenia. 2076

Sąd okręgowy, Wydział I. cywilny.

Jasło, dnia 14 marca 1932.

T. 148/31. Mikołaj Sowiak, syn Michała z Zalesia, żołnierz b. armji ukraińskiej, zaginął bez wieści. Wydaje się ogólne wezwanie powiadomić o zaginionym Sąd lub kuratora Dra Birnbauma, adw. w Czortkowie do dnia 15 lipca 1932. 2086

Sąd okręgowy.

Czortków, 29 stycznia 1932.

PFAU Rynek 19 POLECA przepiękne jedwabne po zł. 3.40 pończochy bo wchód przez sień

Setna rocznica zgonu Cuviera.

W roku 1832 umarł w Paryżu Jerzy Cuvier, twórca anatomii porównawczej i paleontologii, (urodzony 1769 w Montbéliard). Uczczeniem rocznicy tego zgonu zajmuje się Komitet, na którego czele stanął prezydent Rzeczypospolitej francuskiej i minister oświecenia publicznego. Uroczystości, które odbędą się w dniach 10 i 11 lipca, mają mieć charakter międzynarodowy, a do udziału w nich zostaną zaproszone uniwersytety zagraniczne, w ich liczbie także i polskie.

Co usłyszymy przez radio?

(Audycje własne Rozgłośni Lwowskiej oznaczone drukiem półtłustym).

Niedziela, 20 marca.

LWÓW (381). Godz. 9.30: Transmisja z Krakowa. Nabożeństwo. — 11.58: Transm. sygnału z Obserwatorium Astronomicznego w Warszawie, hejnału z Wieży Mariackiej w Krakowie. — Odczytanie programu na dzień bieżący. — 12.10: Transmisja z Warszawy. Urzędowy komunikat Państwowego Instytutu Meteorologicznego. — 12.15: Trans. z Warszawy. Fragment 2-go Międzynarodowego Konkursu im. Fr. Chopina w Warszawie. (Transm. z Filharm.) — 14.00: Transmisja z Warszawy. „Uprawa wiośennych ziemniaków”, wygl. prof. Witold Staniszkis. — 14.20: Transmisja z Warszawy. Koncert dla rolników. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Stanisława Nawrota i Leopold Dworakowski (skrzypce). — 14.40: Transmisja z Warszawy. „Pierwsze wiosenne roboty w polu”, wygl. prof. Stefan Biedrzycki. — 15.00: Transmisja z Warszawy. Dalszy ciąg koncertu. — 15.55: Transmisja z Warszawy. Program dla dzieci. a) 15.55: „Co się dzieje na świecie” (radjotygodnik dla dzieci starszych), w opr. J. Milewskiego; b) 16.07: Feljton prof. Al. Janowskiego p. t. „Niezwykłe przygody Janka wędrowniczka”. — 16.30: Płyty gramofonowe. — 16.40: „Ogródki działkowe”, wygl. p. Kazimierz Pilarz. — 16.55: Płyty gramofonowe i Silva rerum. — 17.15: Transmisja z Warszawy. „Tajemnicze astrologii”, wygl. Dr. Feliks Burdecki. — 17.30: „Zły humor”, pogadanka p. Konstancji Hojnackiej. — 17.45: Transmisja z Warszawy. Koncert popołudniowy. Wykonawcy: Reprezentacyjna Orkiestra Policji Państwowej m. st. Warszawy pod dyr. Al. Sielskiego oraz Irena Gieraltowska (sopran). Akomp. Ludwik Urstein. — 19.00: Rozmaitości. — 19.20: Odczytanie programu na dzień następnny. — 19.25: Feljton prof. Kazimierza Bronczyka. — 19.40: Lwowski biuletyn sportowy, w opr. Jerzego Żukowskiego. — 19.45: Transmisja z Warszawy. Słuchowisko. — 20.15: Transmisja z Warszawy. Koncert popularny. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego, Adelina Czapska (sopran) i Ludwik Urstein (akomp.). — 21.55: Trans. z Warszawy. Kwadrans literacki: Władysław Reymont „Wspomnienie z lat dziecięcych”. — 22.10: Trans. z Warszawy. Koncert solisty. Recital fortepianowy Heleny Morsztynówny. — 22.40: Trans. z Warszawy. Urz. komunikat Państwowego Inst. Meteor. i komunikat policyjny. — 22.45: Trans. z Warszawy. Wiadomości sportowe. — 22.55 23.00: Przerwa. — 23.00 — 24.00: Trans. z Warszawy. Muzyka taneczna.

Poniedziałek, 21 marca.

LWÓW (381). Godz. 11.45: Trans. z Warszawy. Codzienny Przegląd Prasy Polsk. — 11.58: Retransmisja sygnału z Obserwatorium Astronomicznego w Warszawie, hejnału z wieży Mariackiej w Krakowie. Odczytanie programu na dzień bieżący. — 12.10: Koncert z płyt gramofonowych. Płyty z firmy Kaim i Syn we Lwowie, ul. Kopernika 11. — 13.10: Trans. z Warszawy Urz. kom. Państw. Inst. Meteor. — 13.15: Trans. z Warszawy. Komunikat gospodarczy. — 13.25 — 13.35: Przerwa. — 13.35: Trans. z Warszawy. Płyty gramofonowe. 13.55 do 14.45: Przerwa. — 14.45: Trans. z Warszawy. Płyty gramofonowe. — 15.15: Trans. z Warszawy. Przegląd komunikacyjny. 15.25: Trans. z Warszawy. Odczyt z cyklu dla maturzystów szkół średn. (Dział „Historja”) „Rozwój terytorjalny Państwa polskiego”, wygl. prof. Henryk Mościcki. — 15.45: Trans. z Warszawy. Gielda pieniężna i komunikat. Centr. Biura Hydr. dla żeglugi i rybaków. 15.50: Trans. z Warszawy. Odczyt z cyklu dla maturzystów szkół średn. (Dział „Historja”) „Humanizm i Odrodzenie”, wygl. prof. Włodzimierz Dzwonkowski. — 16.10: Trans. z Warszawy. Płyty gramofonowe. — 16.20: Trans. z Warszawy. Lekcja języka francuskiego (kurs element.) Lektor Lucien Rouigny. — 16.40: Płyty gramofonowe i Silva rerum. — 16.55 — 17.10: O święta dla chorych, wygl. ks. Rękas. — 17.10: Trans. z Wilna. „Kraj w ogniu (Mandzurja)”, wygl. inż. Stanisław Dobrowolski. — 17.35: Trans. z Warszawy. Koncert popołudniowy. Muzyka popularna z kawiarni „Gastronomia”. Orkiestra pod kier. Józefa Zuck'a i Henryka Pewznera. — 18.25: „Recital fortepianowy p. Idy Mościsker” — 18.50: Rozmaitości. — 19.10: „Ze święta Liczb” feljton matematyczny w oprac. prof. Eustachego Żylińskiego. — 19.25: Odczytanie programu na dzień następnny. — 19.30: Trans. z Warszawy. Wiadomości sportowe. — 19.35:

Płyty gramofonowe i sprawozdanie z akcji „Radio — Dzieciom” — 19.45: Trans. z Warszawy. Prasowy Dziennik Radjowy. — 20.00: Stanisław Sylwester Szarzyński, kompozytor Polski około r. 1700, wygl. dr. Adolf Chybiński prof. U. J. K. Transmisja na wszystkie stacje Polskiego Radja. — 20.15: Trans. z Warszawy. Trans. z Konserwatorium. Koncert Stow. Miłośników dawnej Muzyki. W przerwie kwadr. literacki Gabriel Karski „Jasnie Pani” nowela. — 22.20: Trans. z Warszawy. Feljton p. t. „Z jasnego brzegu” wygl. red. Leon Chrzanowski. — 22.35: Trans. z Warszawy. Dodatek do Pras. Dzien. Radj. — 22.40 — 22.45: Trans. z Warszawy. Urz. komun. Państw. Inst. Meteor. i komunikat policyjny. — 22.45 — 23.15: Trans. z Warszawy. Recit. fort. Sestata Weingartena.

Notowania giełdowe.

GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Lwów, 18 marca.

8% dol. T. K. Z. 33 letn. 55%.
Dolar pryw. zł. 8.89.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Lwów, 18 marca.

Ceny utrzymują się na wysokości ostatnich notowań.
Tendencja utrzymana. Usposobienie słabe.

Ostatnie wiadomości giełdowe.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 19 marca.

PAPIERY PROCENTOWE: 37% poz. budowlana 37,50; 4% poz. inwestycyjna 93,50; 5% poz. konwersyjna 39,—; 5% poz. kolejowa 37,50; 4% poz. dolarowa 48,25—48,50; 7% poz. stabilizacyjna 57,50—58,50.

WALUTY: Oolary 8,90.

DEWIZY: Nowy Jork kab. 8,92,3; Paryż 35,11; Praga 26,40; Szwajcaria 172,58; Berlin 212,45; Londyn 32,60—32,66.

AKCJE: Bank Polski 84,50.

RESTAURACJA KAFKA-SZKOWRON KOPERNIKA 3.

POLECA: Obiady obfite „Menu” z 3 dań po zł. 1.80. — Kolacje „Menu” przy koncercie z 3 dań po zł. 3.—. — Sniadania zimne i gorące po 60 gr. — Parówki lub kielbasa z musztardą po 40 gr. — Parówki lub kielbasa z kapustą po 50 gr. — Wódka duża 40 gr. — Ceny potraw à la carte, piwa, wina i likierów również znacznie niższe.

O G Ł O S Z E N I E.

Wzywa się wierzycieli spółdzielni Spółdzielczego Banku Amerykańskiego Spółdz. z ogr. odp. we Lwowie do zgłoszenia swych pretensji na ręce likwidatorów.

Likwidatorowie:
Dawid Altbach, Lwów, Bernsteina 10.
Adolf Friedman, Lwów, Sw. Michała 3.

NAJLEPSZE NASIONA

GOSPODARCZE, WARZYWNE I KWIATOWE

POLECA SKŁAD NASION

Edmunda Riedla

WE LWOWIE, UL. RUTOWSKIEGO L. 3.

Cenniki szczegółowe ilustrowane wysyłam na żądanie.

NARZĘDZIA OGRODNICZE W WIELKIM WYBORZE STAŁE NA SKŁADZIE.

ZAKŁAD UMUNDUROWANIA

dla PP. Oficerów i Urzędników państwowych oraz MAGAZYN i PRACOWNIA SUKIEN MĘSKICH JÓZEFA SEGETY, Lwów, Piłsudskiego 18.

Rok założenia 1893. — Dogodne warunki spłaty.

30 płyt miesięcznie za zł. 5

wypożycza „OLIMPIA”, wypożyczalnie gramofonów i płyt, plac Strzelecki 12 a (róg Grodzickich). — Telef. 13-33.

Kupuje się gramofony i płyty. — Przyjmuje się gramofony do naprawy.

WELNY

na płaszcze i suknie — Płótna — Szyfony — Zefiry — Koldry — Materace i Firanki poleca

ANTONI GUDIENS

Lwów, Rutowskiego 10. — Tel. 32-54.

STELLA OLGIERD.

54)

Na nowiu...

P o w i e ś ć.

— A jakie to kupce?
— Kto ich tam wie? Wiadomo, zdydy!

— Jak wyglądali?
— Po prawdzie, to dobrze nie wiemy, bo już ciemno było. Bali się zablądzić, bo podobno i tak drogę zgubili i prosili o nocleg.

— Kiedy to było?
— A onegdajszej nocy.
— Jakto? I nie zobaczyliście, że zostawili wam coś za nocleg? A może to skarby jakie?

— Teraz ośwał się Piotr.

— Raniutko, skoro świt, wyjechali. Poszedłem zobaczyć, czy gdzie ognia nie zaprószyli, ale worków żadnych widzieć, nie widziałem. Może oni, a może nie oni. Może kto dzisiejszej nocy zostawił naumyślnie i panom dał znać, żebyście u mnie co znaleźli. Bo tam pewnie dobrego nic niema w tych workach, ino jakieś musi zle.

— Przekonacie się, co tam jest, w odpowiednim miejscu. No, idziemy!

Długo jeszcze po wyjściu męża, przewracała się po łóżku kobieta, pomstując i wygrażając się „parszywcom”.

Trzy razy już przybył samochód pod „ eskortą” inspektora Kowalskiego do Warszawy.

Tamara, której żal było chłopaka, zakochanego w niej na ślepo, organizowała te przejazdy tak, aby oszczędzić jego miłość własną. Więc prosiła, aby szedł zoszą i niby przypadkiem spotkał samochód, to znowu, aby kierowca Piętaś zaszedł w Chorzelach do niego zapytać, czy niema jakiego interesu do Warszawy, a wówczas, niby przypadkiem, zdecydował się jechać sam, korzystając z nadarzającej mu się sposobności.

Ale wiedziała, że wreszcie te sposoby się wyczerpią, a także, że może nadejść chwila, kiedy rola Kowalskiego, inspektora Straży Pogranicznej, wożącego przemyt samochodem do Warszawy, może wyjść na jaw. Chwili tej obawiała się, a zarazem, jakby jej oczekiwała. Skończy się wówczas jej męka. Bo jakkolwiek w momentach, kiedy leżała w ramionach Kowalskiego, zapomniała o wszystkim, porwana jego szalem i miłością obłądną, to przez ciężkie dni, poprzedzające owe chwile, ów mus godzenia się na coś, czego cofnąć

nie można, należały do najcięższych w jej dotychczasowej służbie. A cofnąć się nie mogła, bo wiedziała, że Kowalski dla niej w piekło iść gotów, kto wie, czyby jednak nie złamał danej przysięgi, gdyby ją miał utracić?

Siedząc w pokoiku Chwedków, Tamara wpatrywała się w brata uważnie.

— Szota, co tobie?
Uśmiechnął się:
— Jakto: co mnie? A cóżby być miało?

— Tyś nie ten, co zawsze! Powiedz, co masz na duszy?

— Ot, już teraz nic! Odkąd ten inspektor towar nasz wozi, spadł mi kamień z serca. I zdrady jakoś niema i on zadowolony był z ciebie.

— Teraz... nic? — podchwyciła Tamara. — Szota, co ty?

Ujęła go za rękę i wpatrywać mu się w oczy poczęła. Nie mógł wytrzymać spojrzenia siostry, czując, że zawinił wobec niej w myślach. Spuścił wzrok ku ziemi.

— Szota, Szota! To ty mnie posądzał o zdradę? Mnie? Com ja siebie całą wam w jego służbę oddała, com o wszystkim zapomniała dlatego, by zadowolić tego, komu składałam przysięgę... tyś mnie... o zdradę?...

Złe błyski przeleciały przez oczy dziewczyny. Puściła dłoń Szoty i zerwała się z krzesła. Tymczasem brat począł się usprawiedliwiać, zawstydzony, zgnębiony:

— Tamara, ty się nie dziw, gołąbko! Toż kobietą jesteś, a kobiety do sekretu nie dobre! Zakocha się i już po sekrecie i po wszystkim! A ja myślał, że ty zakochałaś się w tym... inspektorze...

Odeła dumnie wargi:
— W nim? On nam potrzebny, to ja jego pobałamuciałam i nie więcej i nic! Rozumiesz? A zakochać się...

Oczy zaszyły na moment rozmarzeniem, ale wnet otrząsnęła się i powróciła do poprzedniej rozmowy:

— Mnie! posądzać o zdradę!... Och i bronić się nie warto! nie warto! ale ja cię przekonam... nie spoczne, dopóki nie dam ci dowodów namacalnych, kto zdradzał! Ja się dowiem, zobaczysz! Nie ujrysz mnie wprzód, dopóki nie będę ci mogła powiedzieć, kto to był... a właściwie jest jeszcze, bo mnie się zdaje, że jeno okazji czeka... A ty mnie...!

Drżała z oburzenia. Patrzyła na brata z bezmiernym wyrzutem. Chwilę zmagala się z sobą, wreszcie natura jej gwałtowna, dzika pod powłoką cywilizacji, przemogła.

— Zresztą, kiedy ty tak do mnie, to i ja ci powiem, com dotąd kryła w duszy, a co mnie tak męczy, gdyż zrozumieć to trudno! A pytać przedtem nie chciałam, aby nie ranić, jeśli by, nie daj Boże, było czem...

(C. d. n.).

Redaktor odpowiedzialny: Dr. Marceł Szarota

CENA OGŁOSZEN: Za 1 wiersz milimetry 1-szpaltowej kolumny 8-linowej w ogłoszeniach zwykłych (za tekstem) 15 gr. — za 1 wiersz milimetry 1-szpaltowej kolumny 4-linowej w nadsłanem i nekrologii 40 gr. — w kronice, repertuarze, na stronach tekstowych, w dziale gospodarczym, paski na stronicach tekstowych 60 gr. — po kronice 50 gr. — na 1-szej (pod nagłówkiem) 80 gr. — drobne ogłoszenia za słowo 10 gr. — drobne ogłoszenia kupno i sprzedaż 15 gr. — Cała strona: ogłoszeniowa 400 zł. — tekstowa 600 zł. — pierwsza (pod nagłówkiem) 800 zł. — Ogłoszenia tabelaryczne cyfrowe 50%, — zamiejscowe 30% droższe. — Za terminowy druk ogłoszeń Wydawnictwo nie odpowiada.

„Drukarnia Polska”, Lwów, ul. Chorążczyzny 17, tel. 29-19, pod zarządem Władysława Germana. — Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.